

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Rok III
Łódź,
piątek
3 stycznia
1947 r.
Nr 3 (549)



Młody narciarz Zygmunt Kozłowski w Łodzi, wyraźnie jest zadowolony z nadejścia zimy. Korzysta z każdej pochyłości w parku Poniatowskiego w Łodzi.

SIEDEM MILIARDÓW

wpłacono już na Daninę Narodową

Pełnomocnik Rządu przygwoździł plotki o rzekomej nowej daninie na odbudowę portów

Na zebraniu informacyjnym dla przedstawicieli społeczeństwa i prasy, które odbyło się wczoraj w sali posiedzeń Łódzkiej MRN, Pełnomocnik Rządu do Spraw Daniny Narodowej mgr. Wiktor Kościński podał do wiadomości, że do dnia 31-grudnia ub. r., a więc na 15 dni przed ostatecznym terminem na Daninę Narodową wpłacono 7 MILIARDÓW złotych.

Pełnomocnik Rządu spodziewa się, że do 15-go stycznia b. r. danina zostanie wpłacona w 100 procentach.

Od osób, które nie wpłacą daniny do tego terminu, zostanie ona ściągana w drodze przymusowej.

Na podkreślenie zasługuje wielce obywatelskie stanowisko całego społeczeństwa, które wykazuje duże zrozumienie jej potrzeby. Akcja w sprawie daniny przeszła łatwiej, niż akcja w sprawie P.P.O.K.

Ogółem wpłaty na Daninę Narodową przewiduje się w wysokości ok. 12 miliardów zł. Warto zaznaczyć, że w r. 1947 plan odbudowy przewiduje na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych 35 miliardów złotych. Zatem każda trzecia złotówka będzie pokryta z daniny. Na samą odbudowę komunikacji na Z. O. przewiduje się wydatkowanie 6 miliardów 850 milionów złotych.

W sposób najbardziej kategoryczny Pełnomocnik Kościński na piętnował jako bzdurę i podłe insynuacje plotki, które pojawiły się przed kilku dniami, że - po Daninie Narodowej przyjdzie danina na odbudowę portów. Żadnej daniny poza obecną nie będzie.

W Łodzi wpłacono dotychczas na daninę 383 milj. ze strony inicjatywy pryw. 200 milj. zł. od przemysłu i 220 milj. od „Społem”. Województwo Łódzkie wpłaciło już 215 milj. zł., z tego ok. 50 milj. zł. wpłacili chłopcy. Ponadto ok. 15 proc. tych ilości wpłacono nie do kas skarbowych, lecz do P.K.O. — te kwoty nie są jeszcze obliczone.

Szczególnie pozytywnie ustosunkowali się do daniny chłopcy w Poznańskim, gdzie 120.000 chłopów wpłaciło do końca ub. r. 162 milj. zł. na daninę. Najmniejsze zrozumienie wykazują — jak dotychczas chłopcy woj. warszawskiego.

Z wyjaśnień na zapytania postawione w dyskusji wynika, że pewne kategorie kupców spożywczych na terenie Łodzi (ci, którzy mieli duży obrót cukrem), znalazły się w trudnej sytuacji, jeśli chodzi o wymiar daniny. Ich sprawy będą rozpatrywane indywidualnie przez ministerstwo.

(k. g.)

Wojska holenderskie walczą z oddziałami indonezyjskimi

LONDYN, 2.1. (PAP) — Korespondent dziennika „News Chronicle” donosi z Bawonii, że patrol holenderski na Sumatrze przekroczył linię demarkacyjną w okolicy Medanu, co wywołało nową działalność partyzantów w Indonezji.

Dowódca holenderskich sił zbrojnych wyraził ubolewanie z powodu zajścia i obiecał przepro-

wadzić dochodzenie dyscyplinarne wobec winnych przekroczenia MOSKWA, 2.1. (PAP) — Jak donosi agencja TASS, w związku z ostatnimi wydarzeniami na Sumatrze, doszło na nowo do ostrych starć między wojskami holenderskimi i oddziałami indonezyjskimi na Jawie i wyspie Celebes. Walki trwają w okęgach Semarang, Bandoeng i Surabaja.

Wojska francuskie lądują w Indochinach

Oddziały vietnamskie stawiają zacięty opór

LONDYN, 2.1. (PAP). — Jak donosi agencja Reutersa, 1 stycznia posiłki francuskie, złożone z piechoty i kawalerii, lądowały w Cap Saint Jacques w Indochinach. W najbliższych dniach spodziewane jest przybycie statku Ile de France z posiłkami lotniczymi.

W Bac Neuh, wzdłuż drogi z Hanoi do Langson trwają silne walki między wojskami francuskimi, a oddziałami Vietnamu.

W środę rano gen. Leclerc przybył do Hanoi. Radio vietnamskie podało, iż odbyło się posiedzenie gabinetu vietnamskiego w Hanoi, na którym przewodniczył premier Ho Szi Minhm.

Polska zaproszona na konferencję

w sprawie opracowania traktatu pokojowego dla Niemiec

LONDYN, 2.1. (PAP) — Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych podał do wiadomości, że w imieniu rady ministrów spraw zagranicznych rozesłano zaproszenia na zebranie zastępców ministrów, którzy obradować będą w Londynie od 14 bm. Zaproszenia rozesłano: Australii, Belgii, Białorusi, Brazylii, Chinom, Czechosłowacji, Danii, Grecji, Holandii, Indiom, Jugosławii, Kanadzie, Luksemburgowi, Norwegii, Nowej Zelandii, Polsce, Ukrainie i Unii Południowo-Afrykańskiej.

Państwa te będą mogły przedstawić swe poglądy na temat traktatu pokojowego dla Niemiec zastępcem ministrów spraw zagranicznych, którzy będą pracować w Lancaster House w Londynie do połowy lutego.

Dotychczas wiadomo o miano-

przy opracowywaniu traktatów pokojowych dla satelitów osi.

Rada ministrów opracuje pierwszą redakcję traktatów dla Niemiec i Austrii, a następnie po przedyskutowaniu przez konferencję pokojową, ostatecznie ustali ich brzmienie. Zastępcy ministrów mają obecnie przygotować wniosek dotyczący udziału Chin i niektórych europejskich państw sojuszników jak Polska, Belgia, Holandia, Dania i Czechosłowacja. W pracach nad przygotowaniem projektów traktatów. Ostateczną decyzję w tej sprawie powezną czterej ministrowie spraw zagranicznych w czasie spotkania w Moskwie.

Kolejność prac nad traktatem pokojowym dla Niemiec jest analogiczna do porządku ustalonego

w Moskwie.

Nowa partia polityczna powstała w Ameryce

NOWY JORK, 2.1. (PAP). — Po 2-dniowych naradach w Nowym Jor-

ku, 300 przedstawicieli postępowych organizacji politycznych z 21 stanów postanowiło utworzyć partię polityczną pod nazwą „partia postępowych obywateli Stanów Zjednoczonych”.

Program nowo powstałej partii nakreślił b. minister handlu Wallace w przemówieniu, poświęconym zagadnieniom wewnętrznym Stanów Zjednoczonych.

Wallace stwierdził, że wolność nie jest równoznaczna z oddaniem kraju w ręce wielkiego kapitału. Nieograniczona działalność wielkiego kapitału prowadzi nieuchronnie do depresji gospodarczej, a następnie do wojny. Jeżeli wiara w pokój oznacza zdradę — powiedział Wallace to jesteśmy zdrąjcami. Jeżeli wiara w dobrobyt dla wszystkich jest komunizmem — to jesteśmy komunistami.

Są ludzie, którzy w swoich postępowaniach i poglądach kierują się tylko nienawiścią wobec Związku Radzieckiego. Ludzie ci zagrażają pokojowi światowemu. Wyrażając obawę, iż obecny kongres może powtórzyć błędy sprzed lat 20. Wallace stwierdził, że zadaniem ludzi o poglądach postępowych jest zapobieżenie temu, aby wielki kapitał i kongres republikański doprowadziły Stany Zjednoczone do nowej depresji gospodarczej.

Nowy ambasador RP w Waszyngtonie

WARSZAWA, 2.1. (PAP) — Ambasadorem R. P. w Waszyngtonie został dotychczasowy charge d'affaires R. P. w Londynie Józef Winiewicz.

Dotychczasowy ambasador dr. Oskar Lange zostaje stałym delegatem Polski przy ONZ i Radzie Bezpieczeństwa. Nowomianowany ambasador był delegatem Polski na obie sesje Narodów Zjednoczonych oraz na konferencję pokojową w Paryżu.

Prezydent Truman przygotowuje orędzie

WASZYNGTON 2.1. (PAP). — W przeddzień otwarcia nowego kongresu, prezydent Truman zajęty był przygotowaniem swego orędzia, które odczyta prawdopodobnie osobiście na łącznym posiedzeniu izby reprezentantów i senatu w początku przyszłego tygodnia.

Kardynał Kolonii protestuje przeciw „krzywdzeniu” Niemców

BERLIN, 2.1. (API) — Kardynał Kolonii Fringe „zaprotesutował” wczoraj przeciwko wysiedlaniu Niemców z polskich ziem odzyskanych. W swoim noworocznym kazaniu kardynał, znany wróg Polaków, zaapelował do zwycięskich mocarstw o wyrównanie niesprawiedliwości jakiej doznają obecnie Niemcy od Polski. Następnie Fringe stwierdził, że nie można mówić o kolektywnej winie narodu niemieckiego gdyż „tylko jednostki mogą być winne zbrodni a nie całe społeczeństwo”. Również w sprawie odškodowań kardynał Fringe wypowiedział swoje cenne zdanie.

Przemysłowcy niemieccy obradują nad podniesieniem produkcji

LONDYN, 2.1. (PAP) — Nadeszły tu informacje, że przed świętami w Düsseldorfie odbyła się tajna konferencja niemieckich magnatów przemysłowych, zwołana przez d-ra Rascha szefa administracji gospodarczej w strefie amerykańskiej i brytyjskiej.

Przedmiotem konferencji był plan podniesienia niemieckiej produkcji przemysłowej w związku z fuzją amerykańskiej i brytyjskiej strefy okupacyjnej.

Fragmenty przemówienia wicepremiera Gomułki w Łodzi

Po zapoznaniu się z mową wicepremiera Gomułki na onegdajszym zebraniu PPR w Łodzi oceniliśmy ją jako pierwszorzędną sensację polityczną, gdyż wniosła szereg nowych momentów oraz sformułowała stanowisko Bloku Demokratycznego nie tylko w okresie przedwyborczym, ale i po wyborach. Jednym z poruszonych zagadnień była sprawa możliwości ewent. rządu reakcyjnego w razie przegranej Bloku w wyborach. Poniżej przytaczamy dosłownie część mowy, w której wiceprem. Gomułka omawia ten problem.

Niekiedy aż dziw ogarnia, że w Polsce znajdują się jeszcze ludzie, którzy uważają, że Polską mógłby

zrządzić również przeciwny demokracji — front reakcji polskiej. Wielu ludzi — nieraz z prostoty ducha — nie rozumie, dlaczego stale podkreślamy, że władzę w Polsce sprawować może tylko demokracja. Takie twierdzenie uważają niektórzy za wprost sprzeczne z założeniami demokracji. Bieg ich rozumowa-

Jakby to wówczas było...

Wyobraźmy więc sobie, że w Polsce dochodzi do władzy reakcja, że zdobywa większość w wyborach i powołuje swój rząd.

Przyjeżdża do kraju Rączkiewicz, aby objąć urząd prezydenta, przyjeżdża Anders, aby objąć dowództwo nad wojskiem, przyjeżdża cała plejada innych dygnitarzy emigracyjnych dla objęcia tek ministerialnych. Wśród nich znajduje się naturalnie p. Mikołajczyk, jako sojusznik blokowy, również kandydat do teki ministerialnej, choćby nawet skromniejszej od tej, jaką dziś posiada. Nie trzeba bowiem zapominać, że miałby konkurentów nie byle jakich.

Zgłaszają się również dla objęcia stanowisk w aparacie państwowym różnego kalibru przywódcy NSZ, WIN-u, i innych podziemnych organizacji faszystowskich, które naturalnie wychodzą z podziemia.

Konkurują z nimi przywódcy PSL i nawet klęka się między sobą o stanowiska, przy czym każdy stara się wykazać, że posiada za sobą największe zasługi w walce z obalonym reżimem demokratycznym. NSZ-owcy i WIN-owcy twierdzą, że ich zasługi są większe, gdyż więcej zamordowali demokratów, pracowników UB, milicjantów, żołnierzy, peperowców, zrabowali więcej pieniędzy państwowych, ich dziełem było sterylizowanie wyborców i zmuszenie do głosowania za reakcją itp.

Natomiast peeselowcy wyżej oceniają własne zasługi. Twierdzą, że oni również do tego wszystkiego nie mało się przyczynili, a prócz tego ich przedstawicieli zasiadali w poprzednim, demokratycznym rządzie i szkodziли mu, ile tylko mogli. Ich przywódca oczerniał demokratów wobec zagranicy, uzasadniając, że ich organizacje, jako legalne, miały większe możliwości walki z demokracją i, co najważniejsze, że gdyby nie PSL, to w wyborach nie byłoby na kim oprzeć się, aby obalił reżim demokratyczny.

Koniec końcem dochodzą między sobą do zgody w sprawie podziału stanowisk. Mają zamiar zacząć rządzić.

Jednak od czego tu zacząć? Który punkt programu wnieść na posiedzenie Rady Ministrów? Ano chyba ten najważniejszy, ten, który cały czas wbił w narodowi w głowę, który jest osi i podstawą ich propagandy — sprawę granic wschodnich Polski.

Trzeba zdecydować, w jaki sposób odebrać Związkowi Radzieckiemu ziemie zabużańskie. I tu znaleźli się w kłopotcie. Bojowy Anders nalegał, aby nie zważając na nic, runąć przeciwko Związkowi Radzieckiemu całą armią, którą przyprowadził ze sobą do Polski i siłą odebrać ziemie zabużańskie. Nie uzyskał jednak większych za swoim wnioskiem. Sprzeciwił mu się szczególnie p. Mikołajczyk, powiadając, że taka taktyka jest głupia, doprowadzi tylko do kłótni Polski. Zalecał on, żeby nie robić teraz żadnego szumu, a całą sprawę rozwiązać dopiero wówczas, gdy przyjdzie trzecia wojna. Jego wniosek został zasadniczo przyjęty, z poprawką ministra Kwapińskiego, aby

nia idzie bowiem po takiej linii, że jeśli reakcja zdobyła większość w wyborach, to, zgodnie z zasadami demokracji, powinna objąć władzę w kraju. Nikt jednak z tych ludzi nie zastanawia się poważnie, co z tego musiałoby wynikać.

Dlatego warto im o tym powiedzieć.

natychmiast zerwać układ o przyjaźni i sojuszu między Polską, a Związkiem Radzieckim dla podkreślenia, że Polska nie akceptuje obecnej granicy wschodniej.

Uchwalono również odmówić Związkowi Radzieckiemu zezwolenia na tranzyt przez Polskę do strefy okupacyjnej w Niemczech.

Pomijam milczeniem, jak na to wszystko reaguje rząd radziecki.

Aby nie być w odosobnieniu i zyskać sobie pełną przyjaźń państw zachodnich no i naturalnie Niemiec, postanowiono nie czekać na konferencję międzynarodową dla ustalenia warunków pokoju z Niemcami, lecz natychmiast zwrócić Niemcom Dolny Śląsk i Pomorze Zachodnie, zgodnie z zapowiedzią, że Polska nie chce Wrocławia i Szczecina.

Równocześnie na porządku dziennym stanęła sprawa zwroczenia obszarnikom ziemi, kapitalistom fabryk, rozwiązaniu Polskiej Partii Robotniczej i zamknięcia jej członków w obozach koncentracyjnych razem z działaczami innych partii demokratycznych. Wszystkie te postulaty reakcji zostały uchwalone. Najpierw jednak postanowiono uwziąć wszystkich pracowników Bezpieczeństwa i co najmniej połowę milicjantów, zwolnić natychmiast z wojska wszystkich oficerów i zastąpić ich anderbowcami.

W tym duchu powzięto szereg innych uchwał, tylko, że żadnej z nich nie można było wykonać.

Nie można by było wykonać tych uchwał rządu reakcyjnego dlatego, gdyż w całym kraju podniósł by się bunt przeciwko niemu. Robotnicy porzucili natychmiast pracę i wyszli na ulice, stanęły koleje, zamarło całe życie gospodarcze. Podnieśli się chłopcy, zwłaszcza ci, którzy obdzierani zostali ziemią obszarniczą. Z Wrocławia i Szczecina przybyły do Warszawy specjalne delegacje miejscowej ludności z żądaniem publicznego powieszenia tego rządu, który chce oddać Niemcom Śląsk i Pomorze.

W całym kraju powstała kompletna anarchia, bezrząd polityczny i bezład gospodarczy. Znikły z rynku wszystkie towary, żyć mogli tylko ci, którzy posiadali bądź zapasy, bądź też złoto i dolary.

Przeciwko temu rządowi reakcji wystąpili nie tylko ci, którzy w wyborach głosowali na stronnictwa demokratyczne, lecz również olbrzymia większość tych, którzy wzoraj jeszcze głosowali na kandydatów reakcji. Przekonawszy się do czego doprowadził rząd reakcyjny, powstały dzięki ich ślepotce politycznej, pragnęli go jak najprędzej obalić.

Może ten obraz rządów reakcyjnych namalowałem zbyt jaskrawym kolorem. Lecz nie o kolor przecieć nam chodzi, a o obraz. A obraz byłby taki, jak go przedstawiłem w najogólniejszych zarysach.

Kto uświadamia sobie nieuchronne następstwa, jakie musiałyby wynikać z rezultacie objęcia władzy przez reakcję, ten całkowicie zrozumie dlaczego mówimy, że w Polsce może rządzić tylko obóz demokratyczny.

Za Blokiem Demokratycznym wypowiedzieli się pracownicy Przemysłu Papierniczego

Wczoraj odbyło się zebranie przedwyborcze pracowników Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego, Centrali Apropowacyjnej P. P. i Zjednoczenia Materiatów Piśmiennych.

Zebrań zagałł dyr. techniczny CZPP inż. E. Kraul, który pokrótce zobrazował nasz powojenny dorobek gospodarczy i społeczny, podkreślając, że bez konsolidacji i jedności wewnętrznej nie będziemy mogli wykonać zbawiennego dla całego kraju 3-letniego planu gospodarczego. Pracownicy jednego z podstawowych przemysłów, a więc współrealizatorzy planu, gwarantującego ludności w 1949 r. osiągnięcie, a nawet przewyższenie stopy życiowej z 1939 r. niewątpliwie są jednomyślni co do tego, aby w dniu 19 stycznia pójść

Dlaczego powstał Blok Demokratyczny

Dłuższy ustęp przemówienia odnosił się do przyczyn i celów dla osiągnięcia których został utworzony Blok Stronnictw Demokratycznych. W tej sprawie wicepremier Gomułka m. in. oświadczył:

Porozumienie wyborcze 4-ech Stronnictw stało się możliwe, gdyż między tymi stronnictwami nie ma sprzeczności w sprawie najważniejszej, mianowicie w sprawie odbudowy gmachu nowej Rzeczypospolitej Polskiej. Plan tego gmachu jest wspólny. A zatem trzeba go wspólnie budować dalek, jak wspólnie budowaliśmy go dotychczas.

Pragniemy, aby Sejm ustawodawczy był najlepszym architektem-budowniczym Nowej Polski, a nie zbiorowiskiem handlarzy i spekulantów politycznych.

Blok Wyborczy Stronnictw Demokratycznych dążyć będzie w przyszłym Sejmie, aby przez uchwalenie Konstytucji zatwierdził konstrukcję gmachu, tej Polski, którą budujemy. Zjednoczyliśmy szeregi demokracji Polskiej, aby zmobilizować wszystkie twórcze siły Narodu do pracy konstruktywnej, pozytywnej, aby łatwiej kontynuować dzieło odbudowy kraju, aby wprowadzić w życie zamierzenia określone w planie gospodarczym, aby unicestwić wroga reakcyjnego i wszystkie jego kłopoty, aby wzmocnić i utrwalić ustrój i władzę Demokracji Ludowej, aby nie słowami lecz konkretną pracą budować siłę Polski, utrwalić nasze granice na Odrze, Nysie i Bałtyku, utrwalić Niepodległość i Suwerenność Polski i zdobyć dla niej należyty respekt i szacunek innych państw i

narodów świata.

Oto główne cele, dla których zjednoczyliśmy siły demokracji polskiej.

Różne soki polityczne, warcholy i małkontenci — na szczęście nieliczni — występują przeciwko Blokowi Wyborczemu, twierdząc, że wybory w Bloku, to nie są żadne wybory demokratyczne, nie można na ich pomocy ustalić układu sił między poszczególnymi partiami itp. Według nich, demokracja wówczas jest najpełniejsza, kiedy jak największej partji bierze się za głowy, kiedy każda z nich najgłośniej i najhałaśliwiej wychwala i zachwala swoje specjalizacje polityczne. Jest to niewątpliwie emocjonujące widowisko polityczne, przedstawienie, na którym różni kuglarze polityczni usiłują zwałić swoją klientelę.

Cała Polska od krańca do krańca jest tak jeszcze zrujnowana po wojnie, że nie można sobie pozwolić na zarządzanie jarmarków politycznych.

Zawierając Blok Wyborczy, nasładowujemy w pewnym stopniu stosunki polityczne, jakie panują w Anglii i Stanach Zjednoczonych, gdzie — jak wiadomo — do wyborów stała tylko dwie, względnie trzy partie. Nasze polskie soki i warcholy polityczne, którzy tak przepadają za angielską i amerykańską demokracją, są więc zupełnie niekonsekwentni, kiedy przeciwstawiają się Blokowi Wyborczemu Stronnictw Demokratycznych. Powinni raczej dążyć, aby w Polsce było również nie więcej, jak dwie lub trzy partie.

Stosunek Bloku do „wolnych strzelców“ i PSL

Sformułowania stosunku Bloku Demokratycznego do innych stronnictw, stojących do wyborów zostały ujęte w sposób lapidarny, lecz bardzo wymowny. Wiceprem. Gomułka oświadczył w tym względzie:

„Poza nami, poza Blokiem Demokratycznym pozostali „wolni strzelcy“ ze Stronnictwa Pracy i Nowego Wyzwolenia, oraz zblokowane z podziemiem PSL.

Co zdobędą strzelcy ze Stronnictwa Pracy i Nowego Wyzwolenia trudno jest przesądzić. My na nich nagonki nie będziemy urządzając, jak też nie mamy zamiaru ploszyć zwierzchni z ich pola obstrzału. Stronnictwa wchodzące do Bloku szanują poglądy odmienne, jeśli nie godzą one w podstawy nowej Polski.

Blok Stronnictw Demokratycznych

przeciwstawia się natomiast całej siłą stronnictwu reakcji, jakim jest PSL. W mieście Łodzi stronnictwo to nie miało nawet odwagi wystąpić pod własną firmą i urwać, że gdy ukryje się pod jakąś nazwą łatwiej mu przyjdzie zmylić wyborców. Rzecz jednak nie w nazwie, lecz w treści politycznej, jaka się kryje za nazwą.

Był czas, kiedy nam się zdawało, że z PSL będzie można dojść do jakiegoś zdrowego kompromisu, że w ogniwach kierowniczych tego stronnictwa prócz reakcjonistów znajdują się również elementy demokratyczne i że one wezmą górę nad reakcjonistami. Praktyka wykazała, że porozumienie z PSL jest niemożliwe, gdyż elementy zdecydowanie reakcyjne w tym stronnictwie głos decydujący.

W razie zwycięstwa Bloku — PSL nie wejdzie do rządu

Wybory, które odbędą się 19 stycznia zadecydują o składzie Sejmu, a więc i o składzie nowego rządu. Blok Stronnictw Demokratycznych stoi na stanowisku, że PSL nie powinno wchodzić w skład przyszłego rządu.

Przez okres działalności Polskiego Stronnictwa Ludowego naród miał możliwość zapoznać się z jego prawdziwym obliczem. Nigdy nie żadał-

śmy od PSL, by w każdej sprawie miało jednakość z nami zdanie. Lecz mieliśmy prawo żądać i żądaliśmy przede wszystkim dwu rzeczy: — po pierwsze — przeciwstawienia się bandytyzmowi i całemu faszystowskiemu podziemiu i po drugie — lojalnego, obywatelskiego i państwowego stosunku w praktyce do zagadnień odbudowy kraju.“

J. Kor.



+ Burza gradowa, która w Nowy Rok nawiedziła Sydney, wyrządziła szkody w wysokości miliona funtów australijskich. 350 osób zostało przewiezionych do szpitala z powodu ran odniesionych przez grad i odłamki szkła. Grad wybił około pół miliona szyb w domach i obiektach przemysłowych. Część fabryk nie pracuje z powodu uszkodzonych dachów.

+ Jak donosi prasa czechosłowacka, w końcu stycznia r. wznowione będą rokowania w sprawie wymiany ludności pomiędzy Czechosłowacją a Węgrami. Rokowania te zostały niedawno zerwane przez stronę węgierską.

+ Czechosłowackie organa bezpieczeństwa w Pradze przeprowadziły w okresie przedświątecznym rewizję u pokątnych handlarzy, konfiskując przeszło 40.000 m. materiałów tekstylnych, olbrzymie ilości bielizny, ubrań, oraz futer. Ponadto policja wykryła wielkie magazyny środków żywnościowych, spirytuali i tytoniu.

+ Jak donosi dziennik „De Vaarheid“, wśród policji holenderskiej znajduje się wielu b. kollaboracjonistów i faszystów.

Szef tajnej policji w Hadze brał udział w obławach i po aresztowaniu 200 członków holenderskiego ruchu oporu przekazał ich policji niemieckiej. Dziennik domaga się oczyszczenia sił policyjnych z elementów faszystowskich.

+ W miejscowości Beneszow w Czechach odkryto przypadkowo groby, zawierające zwłoki lotników amerykańskich, zamordowanych przez Niemców. Przy zwłokach ofiar znaleziono kombinizony amerykańskie oraz kilka drobniagów, pochodzących ze Stanów Zjednoczonych. Władze miejscowe prowadzą dalsze dochodzenia w celu zidentyfikowania zwłok.

+ Król Jerzy grecki wygłosił noworoczne przemówienie, w którym zrobił przegląd wydarzeń między narodowych ostatniego roku. Król uskarżał się na ataki prasy niektórych b. sojuszników i zapowiedział bliskie „zlikwidowanie działalności powstańców“.

+ W trzecim dniu międzynarodowego turnieju szachowego w Anglii na pierwsze miejsce wysunął się gracz Alexander, uzyskując trzy wygrane. Zaraz za nim idzie Polak dr. Tartakower, zdobywając 2,5 punktu. Trzecim miejscem podzielili się — Kanadyjczyk Janowski i Islandczyk Gnuudson.



Ubi bene, ibi „Patria“?

Według krążących pogłosek Jan Kiepura stara się o obywatelstwo amerykańskie.

Byłaby to historia jak świat światem stara: Więcej niż Ojczyznę Ukochał dolar.

SLAW.

300 osób dziennie

korzysta z Miejsk. Bibl. Publ. w Łodzi

Hasło „Książka dla wszystkich” najszerzej realizują biblioteki publiczne. Bowiemi do biblioteki publicznej przyjść może dosłownie każdy. Przytem korzystanie z tej skarbnicy wiedzy, jaką są książki, w bibliotece publicznej jest zupełnie bezpłatne.

Ilość bibliotek publicznych, ich stopień zaopatrzenia w książki i czasopiśmie, stopień frekwencji czytających — to jeden z wyraźnych wskaźników poziomu kulturalnego danego miasta.

Biblioteki, masowo i systematycznie niszczone przez okupanta, już w pierwszych tygodniach i miesiącach po wyzwoleniu kraju zaczęły się odradzać i powoli wracać do stanu choć częściowo, przedwojennego.

W Łodzi hitlerowcy stworzyli cmentarzysko książki polskiej w murach niewykończonego domu na rogu ulic Gdanskiej i Kopernika. W najwyższej powiewie wały się tam stosy książek wśród nich wiele bezcennych unikatów.

Gdy w lutym 1945 r. prof. Augustyniak, długoletni przedwojenny kierownik miejskiej biblioteki publicznych w Łodzi, zaczął tworzyć podstawy pod przyszłą bibliotekę publiczną — zdołał zebrać zaledwie 5.000 tomów. Z tą nikłą ilością książek biblioteka przy ul. Andrzeja 14 „ruszyła”, służyć profesorom, światu naukowemu Łodzi oraz licznej rzeszy młodzieży studiującej.

Dzięki intensywnej pracy całego zespołu biblioteki, biblioteka przy ul. Andrzeja liczy dzisiaj około:

40.000 TOMÓW UPORZĄDKOWANYCH I ODDANYCH DO DYSPOZYCJI CZYTELNIKÓW

Jest to typ biblioteki na poziomie wyższym, przeznaczony dla czytelnika dorosłego (tj. od lat 18-tu) oraz dla młodzieży szkół licealnych. Biblioteka jest uniwersalna, reprezentująca wszystkie gałęzie wiedzy, którą w dotychczasowym, prowizorycznym katalogu podzielone są na 100 działów.

Najlepiej — tak ilościowo jak i jakościowo — wyposażony jest dział społeczny biblioteki, a więc socjologia, socjografia, statystyka, prawo, administracja, nauki o handlu, ubec-

pieczeniach itp. Bogatym również jest dział nauk matematyczno-przyrodniczych oraz historii literatury i historii powszechnej. Dobrze zaopatrzone jest dział tzw. podręczny czyli słowników i encyklopedii, w różnych językach.

WE WSZYSTKICH TYCH DZIAŁACH MOŻNA TRAFIĆ CZĘSTO NA KSIĄŻKI BARDZO RZADKIE, TZW. BIAŁE KRUKI.

Biblioteka posiada również roczniki czasopiśm przedwojennych polskich i zagranicznych w ilości 6.000,

jak również 150 pism bieżących.

Dzienna frekwencja w bibliotece miejskiej jest stosunkowo duża: przy 80-ciu mniej więcej miejscach w czytelnicy biblioteki, przepływało przez bibliotekę w roku 1946 przeciętnie 300 osób dziennie. Miesięcznie maksimum czytelników dochodziło do 5000 osób, które przeczytały w ciągu miesiąca ok. 11.000 książek.

Obserwuję czytelników, siedzących za stołami czytelnymi, pochylo-nych nad wybranymi przez siebie książkami i pismami. Twarze mają skupione. Od czasu do czasu robią

jakieś zapiski w notatnikach. Skupienie w pracy zapewnia cisza, która jest tu obowiązkowa, jak również ekraniki z matowego szkła, oddzielające czytelników z dwóch stron stołu.

Mimo iż lokal Miejskiej Biblioteki Publicznej jest szczupły i właściwie nieodpowiedni dla tego rodzaju instytucji, organizacja jednak jest dobra i sprawna.

Biblioteka przy ul. Andrzeja czynna jest od godz. 9 do 20.

Poza tą biblioteką — niejako centralną, posiada Łódź 4 biblioteki typu niższego — dla młodzieży szkół niższych.

H. Pasz.

Łódź wpłaciła przedterminowo 384 miliony na Daninę Narodową

31 grudnia w ostatnim dniu wpłat przedterminowych wpłynęły np. większe sumy na Daninę Narodową.

Lista tych wpłat przedstawia się następująco:

O. K. W. Przedsiębiorstwo instalacyjne, ul. Sterlinga 31 — 200.481. Spółdzielnia Krawiecka „Trud” — 345.000. Zakłady Graficzne Baranowski, Piotrkowska 111 — 193.000.

„Eskarp” Radwańska 5 — 197.400. Prawdol, Piotrkowska 18 — 148.435.

„Ekonomia”, Strzelców Kaniowskich 158.071. „Belonia” Przedsiębiorstwo Budowlane, Piotrkowska 72 — 139.775.

F. Morris i S-ka, Zachodnia 16, 109.712. Aleksander Lesz, Lipowa 83 — 136.162. „Express” Piotrkowska 56 — 316.643.

Spółdz. Spoż. Ruda Pabianicka — 476.030. Państw. Przed. Piwowarskie, Cieszyńska 516.584. Centr. Zarząd Państw. Zakł. Graficznych 600.000.

Centr. Zakłady Fermentacyjne, Pomorska 34 — 2.137.785. Powszechny Zakład Ub. Wzajemnych, Kościuszki 57 — 134.838.

„Elmor” Wysoka 20/22 — 194.500. A. G. B. Frydberg, Piotrkowska 80 — 257.400.

Kantor i Ska, Piotrkowska 82 — 283.200. Czesław Czupryński, 6 Sierpnia 18 — 100.000.

Inż. Stankiewicz, Piotrkowska 82 — 431.554. W. Bartoszewski, Piotrkowska 95 — 259.200.

Janina Grzybowska, Piotrkowska 102 — 108.000. Józef Kaczorowski, Sienkiewicza 26 — 102.123.

Teodor Breviński, Andrzeja 52 — 187.500. Spółka Wileńskich

Wędliniarzy i Rzeźników, Piotrkowska 71 — 150.000. Rakowski i Janowska, Piotrkowska 103 — 133.500. Bolesław Nowicki, Kościuszki 37 — 157.500. Józef Kofer, Piotrkowska 99 — 160.800.

Antoni Cichoń, Daszyńskiego 15 — 108.000. Leon Elert Dowborczyków 3 — 555.375.

Ludwik Kulidowicz, Sienkiewicza 53 — 113.846.

Za kulisami produkcji Filmu Polskiego Nowe krótkometrażówki

Ostatnio nakręcono szereg ciekawych krótkometrażówek, które w najbliższym czasie ukażą się na nowych ekranach. Są to:

„Rok 1946” — przegląd najważniejszych wydarzeń publicznych, artystycznych i społecznych.

„Nasze Ziemię Zachodnie” — pierwszy film znanego autora filmu „Strachy” reżysera Cekańskiego po jego powrocie z Ameryki.

„Czarne złoto”, wykonany przez Joannę Rojewską z komentarzem Jana Kotta.

„Marynarze na ćwiczeniach” — re-

portaż morski reżysera Jaryczewskiego.

„U źródeł energii elektrycznej” — film o olbrzymich elektrowniach w Porębie i Wałbrzychu, reżysera Świdwińskiego.

Reżyserka Brzozowska, autorka kilku b. dobrych dodatków, nakręca obecnie dwie krótkometrażówki: „Ziemia Lubuska” i „Muzyka”.

Reżyser Jaryczewski kończy dwa filmy oświatowe: „Rybacko morskie” i „Nasze porty”.

Reżyser Makarczyński nakręca film „O Szopenie”, reż. Czyński „O pracy w porcie”, reż. Świdwiński „Hutnictwo”, reż. Plucińska „O Uniwersytecie Wrocławskim”, reż. Kazimierzczak „O tryletnim planie gospodarczym”.

W celu wypróbowania sił młodych reżyserów, za kilka dni rozpocznie się nakręcanie cyklu krótkometrażówek. W tym swoistym konkursie weźma m. in. udział np. reżyserzy: Axer, Wyszomirski, Brzozowska, Zarzycki. Autorami scenariuszy tych dodatków będą prawdopodobnie sami reżyserzy. Nakręcanie filmów trwać będzie ok. 1 1/2 miesiąca. Przewiduje się także nakręcanie filmu o fabryce wagonów we Wrocławiu w reżyserii Gordona, zdjęć dokona operator Samucewicz.

Specjalny nacisk, jeśli chodzi o filmy krótkometrażowe położony jest na produkcję filmów oświatowych.

(w.)

Grenda był asystentem SGH a nie na Uniwersytecie Łódzkim

W związku z informacją naszą o aresztowaniu komendanta łódzkiego WIN — Grendy drukowaliśmy onegdaj list p. rektora Uniwersytetu Łódzkiego prof. dra T. Kotarbińskiego, stwierdzający, że docent Grenda nie pracował na Uniwersytecie Łódzkim i nie miał z uczelnią żadnego wspólnego.

W osobistej rozmowie ze współpracownikiem naszego piśma p. Rektor wyjaśnił, że Grenda był st. asystentem prof. Gorzuchowskiego w Szkole Głównej Handlowej. Sładał on wprawdzie podanie o przyjęcie na uniwersytet w charakterze asystenta, ale podanie to nie zostało pozytywnie załatwione.

Prof. Gorzuchowski był natomiast profesorem nadzwyczajnym UL, ale nie miał jeszcze nominacji na to stanowisko.

Władze bezpieczeństwa poinformowały nas dodatkowo, że Grenda był asystentem prof. Gorzuchowskiego do czerwca r. ub.

J. Gozdawa

145 czy 195 zł. ma kosztować tabliczka czekolady

W sklepach łódzkich dała się zauważyć ostatnio znaczna rozpiętość cen na czekoladę. Stugramowa tabliczka kosztuje w niektórych sklepach 145 zł., gdy w innych żądają za nią 195 zł.

Jak informuje Zgromadzenie Kupców m. Łodzi, tak znaczna rozpiętaś cen powstała na skutek tego, że PCH, która zaopatruje w czekoladę kupców detalicznych, do dnia 20 grudnia u. r. sprzedawała ją w hurcie po 1500 zł. za kilogram, z dniem zaś 21 grudnia odniżyła cenę do 1100 zł. Kupcy, którzy zakupili przed 21 grudnia większą ilość czekolady, po doliczeniu do ceny kupna obowiązującej marży zarobkowej brali za tabliczkę w sprzedaży, detalicznej 195 zł. ci zaś kupcy, którzy nabyli towar później, po doliczeniu tejże marży sprzedają taką samą tabliczkę za 145 zł.

Komisja Etyki Kupieckiej przy Zgromadzeniu Kupców m. Łodzi, po-

wołana dla przestrzegania obyczajów zawodowych wśród kupiectwa zrzeszonego wystąpiła z wnioskiem ustalenia jednolitej ceny na czekoladę w kwocie 145 zł. za tabliczkę stugramową. Ponieważ na tym cierpieli by kupcy, którzy zakupili czekoladę przed 20 grudnia (przy sprzedaży musieliby dolożyć na każdej tabliczce po 5 zł. do ceny kupna), Zgr. Kupców zwróciło się do PCH o ujednostajnienie hurtowej ceny na czekoladę i o zbonifikowanie nadwyżki, wynikłej ze zmiany cen dla tych kupców, którzy zakupili większą ilość czekolady przed 20 grudnia.

Stanowisko Komisji Etyki Kupieckiej zmierzające do ujednostajnienia cen handlu detalicznego idzie po linii uzdrowienia stosunków handlowych w naszym mieście i spotka się nie zawodnie z uznaniem szerokiego mas konsumpcyjnego i czynników oficjalnych.

PROSTU

Czy nie dosyć już świąt?

Ferie Świąt Bożego Narodzenia określone zostały w urzędach państwowych i miejskich od godz. 12-ej w Wigilię dn. 24 grudnia do 26 grudnia włącznie, następnie zaś w noworocznym dniu 1 stycznia. Zda-wałyby się więc, że w pozostałe, nieswiąteczne dni urzędnicy winni być w biurach i urzędować. Jednak i na tym przykładzie okazuje się, że to, co winno być, w rzeczywistości jednak wygląda najzupełniej inaczej.

Oto dowody. — Dzwonimy w redakcyjnej sprawie do jednego z urzędów miejskich w Wigilię o godzinie 11-ej. Prosimy o kilka słów odpowiedzi na pewne pytanie. Odpowiedź otrzymujemy, lecz tego rodzaju:

— Dzisiaj się państwo niezegajcie nie dowiedzą, bo przecież jest Wigilia i interesantów dzisiaj już nie załatwiamy. A w ogóle to pan kierownik już wyszedł, więc i tak nie ma komu udzielać informacji. Przecież to Wigilia...

Mieliśmy kilka, jeżeli nie kilkanaście podobnych przykładów.

W poświęconym dniu 27 grudnia, dzwoniemy do pewnego referatu pewnego wydziału Zarządu Miejskiego. Mimo kilkakrotnego telefonicznego dobijania się do tego referatu, tenże referat milczy. Najwi-doczniej nie zdążył ocknąć się z atmosfery świątecznego upojenia. (Piszę „upojenia”, nie zaś „upicia”, skąd znowu...)

W drugim, pokrewnym referacie — jak wyżej.

W trzecim, również spokrewnionym wydziale, cudownym sposobem ktoś podnosi słuchawkę.

— A co? — słyszmy głos jakiegoś woźnego. I następuje:

— Tużaj nikogo pani nie znajdzie, bo jest remont — Gdzie wobec tego teraz urządzenie kierownik? — powtarzam pytanie.

— A nigdzie nie urzęduje, bo ma urlop świąteczny.

— Kto go zastępuje?

— A pewno nikt go nie zastępuje, bo nikogo z urzędników nie wiadać.

Przecież to święta — słysze jeszcze na zakończenie.

Musieliśmy przyjąć do wiadomości, że w niektórych urzędach święta (naturalnie nieoficjalnie!) trwają od Wigilii rano do Sylwestra i Nowego Roku włącznie.

No, ale pewnie 2 stycznia będą już urzędnicy normalnie pracowali — myślimy sobie, nakręcając tego dnia taki a taki numer telefonu. Gdzież tam! — znowu milczenie.

A może naprawdę dosyć już byłoby tego „świętowania” — zanim wyraźnie wskażemy palcem na takie a takie wciąż jeszcze „kolędujące” urzędy?

H. Pasz.

3596 wyszkolonych pracowników zdobyła DOKP Łódzka w r. 1946

Na zorganizowanych przez Dykcję kolejową łódzka kursach w 1946 r. wyszkolono 502 pracowników, m. in.: 64 dyżurnych ruchu, 111 maszynistów, 53 pom. maszynistów, 37 zaw. odc. drogowych, 34 zawiadowców odcinków sygnałowych itd.

Ponadto wyszkolono poza kursami na różne stanowiska 3094 pracow-

ników, a mianowicie: 152 dyżurnych ruchu, 81 kierowników pociągów, 95 konduktorów I kl., 2766 zwrotniczych, manewrowych, hamulcowych, ustawiaczy, telegrafistów itd.

Z wyszkolonego przez Dykcję personelu oddano do dyspozycji Dykcji Kolei Zachodnich 1552 pracowników.

(w.)

Jak się szantażyście noga podwinęła



Patrzą — idzie typ zbrodniczy. Coś pod nosem mrucząc liczy.



Pod choinką w ziemi grzebie. Więcej koledzy przed siebie



Zatrzymując wnet pierwszego Milicjanta spotkanego.



— „Mam cię, ptaszku!” — krzyczy władza I do ciupy typka wsadza.

Działalność Miejskiego Wydz. Kultury i Sztuki w latach 1945 i 1946

W dniu 1 kwietnia 1945 powołany został do życia samodziśny Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi, którego działalność objęła działy: literatury, teatru, muzyki, plastyki, muzealnictwa oraz szkolnictwa artystycznego.

Mimo skromnych dotychczas osiągnięć Wydział Kultury i Sztuki przejawia jednakże żywą i coraz szerszą inicjatywę na polu życia kulturalnego naszego miasta.

W zakresie literatury Wydział poza współpracą ze Związkiem Zawodowym Polskich Literatów i instytucjami tego pokroju co „Czytelnik“ przystąpił ostatnio do zorganizowania t./zw. Wieczorów autorskich, które odbywają się w każdy poniedziałek w lokalu „Klubu Piekwicka“. Staraniem wydziału odbyła się także w lutym ub. r. akademii w teatrze Wojska Polskiego ku czci pisarza Dębowskiego.

Jeśli chodzi o teatry, pomoc Wydziału Kultury i Sztuki polegała na współpracy w uzyskaniu pomieszczeń oraz pomocy materialnej w formie wyjednania stałych subwencji. Subwencje te przyznane zostały Teatrowi Wojska Polskiego, Teatrowi Powszechnemu TUR i Teatrowi „Lutnia“.

Na polu muzyki Wydział otacza specjalną opieką chóry amatorskie przy świetlicach i instytucjach kulturalno-oświatowych, wyjednywa także stałe subwencje miejskie i państwowe dla Filharmonii Łódzkiej i Zw. Zaw. Muzyków oraz organizuje audycje muzyczne dla młodzieży szkół powszechnych i średnich.

W latach 1945 — 46 odbyło się ogółem 125 audycji przy udziale około 100.000 słuchaczy. Przy Wydziale Kultury i Sztuki uruchomiona została biblioteka muzyczna, z której korzystają muzyki i szkoły muzyczne.

W dziedzinie plastyki Miejski Wydział Kultury i Sztuki spowodował remontowanie zniszczonej przez Niemców galerii sztuki w Parku Sienkiewicza. Obecnie lokal ten pod nazwą Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych prowadzony jest bezpośrednio przez Wydział. Odbyło się już w nim 10 wystaw prac członków Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków.

W ramach działalności Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych w roku 1945 przyznane zostały 8 artystom plastynom, a w roku 1946 5 artystom plastynom nagrody pieniężne z funduszy miejskich za najlepsze prace.

Muzea Łódzkie w znacznej części zdewastowane przez Niemców, dzięki staraniom i wytrwałej pracy Wydz. Kultury w ciągu niepełna dwu lat zorganizowano na nowo. Uprzątnięto publiczności muzeum przyrodnicze, etnograficzne i prehistoryczne. Muzeum

Historii i Sztuki znajduje się jeszcze w stanie organizacji, jednakże po przeprowadzeniu prac remontowych zostanie otwarte w pierwszym półroczu 1947.

Miejski Wydział Kultury i Sztuki żywo interesuje się i opiekuje prywatnym szkolnictwem artystycznym i stara się przez wyjednanie subwencji, lokali i przydziałów o utrzymanie tych szkół na odpowiednim poziomie.

Do prac zleconych przez Zarząd Miejski należy coroczne powoływanie Komitetu Nagrody Artystycznej m. Łodzi. W roku 1946

przyznana została nagroda literacka poecie Mieczysławowi Jastrunowskiemu i malarska pośmiertna Karolowi Hillerowi.

Przy miejskim Wydziale Kultury i Sztuki istnieje stała komisja stypendialna, przyznająca stypendia i różne zapomogi studentom szkół artystycznych z funduszy miejskich.

W bieżącym roku Miejski Wydział Kultury i Sztuki projektuje znaczne rozszerzenie swej działalności we wszystkich dziedzinach życia artystycznego.

J. Wil.

Otwarcie świetlicy Polskiego Radia w Łodzi

W gmachu P. R. przy ul. Aleja Kościuszki 40, otwarta została dn. 31 grudnia r. ub. świetlica dla pracowników radiowych.

Otwarcie świetlicy zamieniło się w wielką uroczystość, w której udział wzięła dyrekcja P. R. oraz wszyscy pracownicy.

O zadaniach, jakim służy każda świetlica oraz o roli świetlicy w życiu kulturalnym gromady mówiła przedstawicielka sekcji kulturalno-oświatowej przy O. K. Z. Z. — p. Zawistowska, dyr. okręgowy P. R. — kpt. Śmiejan, kierownik świetlicy rad. Szumlewski oraz przewodniczący Zw. Zaw. Pracowników P. R. — p. Łopot.

Podziękowanie za utworzenie świetlicy złożyła dyrekcji oraz organizatorom w imieniu zebranych p. Krajewska.

W części artystycznej M. Jeżewski opowiedział satyrę p. J. Sliżowskiego oraz J. Skirycki recytował kilka utworów własnych. (P.)

Rzemieślnicy

muszą mieć gotowy remanent na 3 stycznia 1947 r.

W związku z ukazaniem się rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 31 października 1946 r. (Dz. Ust. Nr 65, poz. 365) o księgach handlowych, uproszczonych i podatkowych, Izba Rzemieślnicza wyjaśnia, że wszyscy rzemieślnicy obowiązani są na dzień 3 stycznia 1947 r. sporządzić inwentarz i remanent, chociażby bez wyceny, ilościowy. Albowiem w myśl rozporządzenia rzemieślnicy obowiązani są prowadzić księgi handlowe, uproszczone, lub podatkowe, a zwolnieni są od prowadzenia jakiegokolwiek ksiąg (§ 36, p. b), jedynie ci rzemieślnicy, którzy zatrudniają jednego członka rodziny, lub jednego ucznia z wyłączeniem jubilerów i zegarmistrzów.

Jeśli chodzi o same książki podatkowe, to jak już podawaliśmy, można je nabyć we wszystkich urzędach skarbowych, które równocześnie udzielają niezbędnych informacji.

- 25) 6 szklanek do kompotu — K. Madej, Piotrkowska 181,
 - 26) 2 popielniczki, 2 wyciskacze do owoców — K. Madej, Piotrkowska 181,
 - 27) 1 miseczka do golenia, 2 p. środka do tamowania krwi — K. Madej, Piotrkowska 181,
 - 28) 2 grzebielnie kieszonkowe — 1 p. środka do tamowania krwi, — 1 wyciskacz do owoców — E. Wysocki, Pl. Wolności 8, K. Madej, Piotrkowska 181, d-to;
 - 29) 2 grzebielnie kieszonkowe, — 1 p. środka do tamowania krwi — E. Wysocki, Pl. Wolności 8, K. Madej, Piotrkowska 181,
 - 30) 2 grzebielnie kieszonkowe, — 1 wyciskacz do owoców — E. Wysocki, Pl. Wolności 8, K. Madej, Piotrkowska 181.
- Ogółem nagrodzonych zostanie 30 czytelników. Szanse zdobycia jednej z premii są rzeczywiste duże.

Drugi konkurs premiowy „Dziennika Łódzkiego“

W dniu dzisiejszym drukujemy już trzeci kupon Drugiego Konkursu Premiowego „Dziennika Łódzkiego“. Przypominamy, że ogółem ukazuje się 30 kuponów. W ostatnim dniu konkursu wydrukujemy kupon zasadniczy z rubrykami do wypełnienia nazwiska i adresu.

Zamieszczane codziennie kupony radzimy od razu naklejać na arkusz papieru w kolejności numerów i w ten sposób ułatwić nie tylko nam prace przy obliczaniu kuponów, ale i sobie przy ich kolekcjonowaniu.

Ze względu na szereg wspomnianych i użytecznych nagród ofiarowanych przez kupiectwo, zainteresowanie naszym konkursem jest znacznie większe od pierwszego. Otrzymujemy liczne telefony z zapytaniami dotyczącymi technicznej strony konkursu.

Wszystkie kupony powinny być bezwzględnie naklejone na arkusz papieru. W kuponie zasadniczym musi być wyraźnie podane imię i nazwisko oraz adres uczestnika.

Arkusz z kuponami powinien być przysłany do redakcji „Dziennika Łódzkiego“ w zaklejonej kopercie. Po ukazaniu się ostatniego kuponu Nr. 30, przez kilka dni do oznaczonego przez nas terminu przyjmować będziemy zgłoszenia. Czytelnicy zamiejscowi będą mogli kupony przesyłać pocztą.

Oto wykaz nagród:

- Nagrody ofiarowali:
- 1) Serwis kawowy na 12 osób — H. Brzezińska, Wigury 15,
- 2) 1 koszula męska — „Delta“, Piotrkowska 58,
- 3) 1 tort — Cukiernia „Ziemiańska, Zawadzka 2,6
- 4) Piżama flanel. dziecięca — „Delta“, Piotrkowska 58,
- 5) 3 bombonierki porcel., 1 fl. wody kolońskiej, — H. Brzezińska, Wigury 15, Centrala Zakupów, ul. Piotrkowska 46,
- 6) 1 p. skarpetek, 6 lusterek —

- E. Wysocki, Pl. Wolności 8,
- 7) 1 p. rękawic, 50 cygarniczek — E. Wysocki, Pl. Wolności 8,
- 8) 1 Szalik, 6 lusterek — E. Wysocki, Pl. Wolności 8,
- 9) 1 krawat, 50 cygarniczek — E. Wysocki, Pl. Wolności 8,
- 10) 1 beret, 3 szt. grzebielnie kieszonkowych, — E. Wysocki, Plac Wolności 8,
- 11) 1 fl. wody kolońskiej, 3 szt. grzebielnie kieszonkowych — Centrala Zakupów, Piotrkowska 46, — E. Wysocki, Pl. Wolności 8,
- 12, 13, 14, 15, 16 i 17 po jednym komplecie wyrobów „Odo!“ — Laboratorium chem. farmac. A. Kozłowski Sp. z o. o., Narutowicza 18, 18 i 19) po 1 bombonierce-koszyczku wagi 1 kg. — Wytwórnia cukrów i czekolady, Z. Biegański Mazurska 28,
- 20) 3 bombonierki porcelanowe — H. Brzezińska, Wigury 15,
- 21) 6 zdjęć form pocztówkowego w 2 pozach — W. Mirecki, Piotrkowska 15,
- 22) 1 wazon do kwiatów, 2 wyciskacze do owoców — K. Madej, Piotrkowska 181,
- 23) 1 fl. wody kolońskiej, 2 p. środka do tamowania krwi — Centrala Zakupów, Piotrkowska 46, — K. Madej, Piotrkowska 181,
- 24) bańki aluminiowe dla rowe-

Uwaga kupcy i przemysłowcy! Do końca stycznia muszą być wykupione patenty w Urzędach Skarbowych

Wraz z Nowym Rokiem kupcy i przemysłowcy muszą zapatrzeć się oczywiście w świadectwa przemys-

słowe (patenty). Jak informuje nas Izba Skarbowa, patenty wykupić należy w terminie do 31 stycznia br. we właściwym Urzędzie Skarbowym.

Przy wykupywaniu patentów Urzędy Skarbowe mogą w wypadkach wątpliwych, zgodnie z okólnikiem ministerialnym, sprawdzić uprawnienia przemysłowe patentów. Uprawnienia przemysłowe są równoznaczne z zarejestrowaniem przedsiębiorstwa w Wydziale Przemysłowym Zarządu Miejskiego. W tymże Wydziale otrzymuje się zatwierdzenia projektów urządzenia nowopowstających przedsiębiorstw. (o.)

Dwa kursy radiotechniczne w Łodzi

By uzyskać fachowców w przemyśle radiotechnicznym, których dotkliwy brak odczuwa się obecnie, Centralny Zarząd Przemysłu Radiotechnicznego zorganizował w Państwowej Wytwórni Radiotechnicznej w Łodzi 2 kursy radiotechniczne. Kursy trwać będą po 6 miesięcy każdy. Jeden z nich, na poziomie

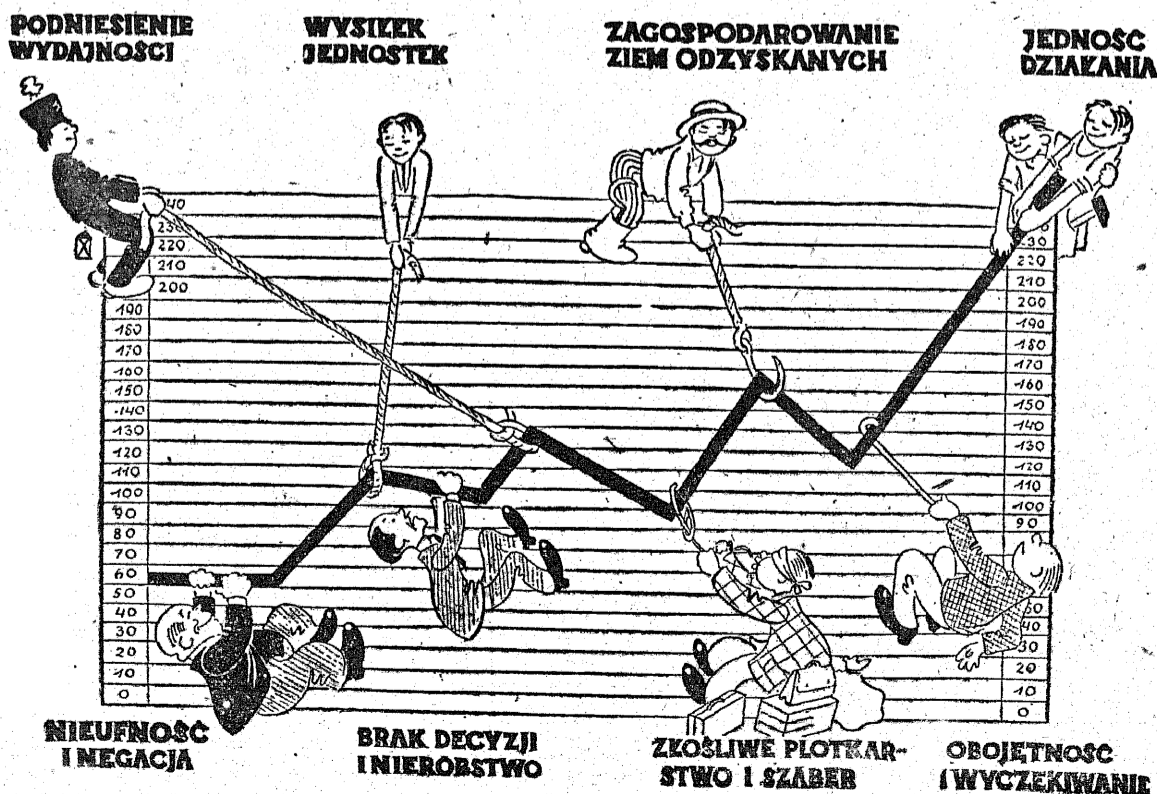
wyższym, przeznaczony dla radiotechników, rozpoczyna się 2-go, zaś kurs niższy, dla radiomontażerów, — 3-go bm.

Kursy przewidziane są w pierwszym rzędzie dla załogi Państw. Wytwórni Radiotechnicznej, następnie dla pracowników Polskiego Radia oraz dla pracowników firm radiotechnicznych. Każdy z kursów pomysłany jest dla 25-ciu do 30-tu słuchaczy.

Nauka obejmie wykłady oraz zajęcia praktyczne pod kierunkiem inżynierów z Państw. Wytwórni Radiotechnicznej, jako wykładowców.

Dotacje na kursy dał Centr. Zarząd Przem. Radiotechnicznego, resztę kosztów pokryje fabryka, Polskie Radio oraz firmy zgłaszające swoich pracowników na naukę, która dla kursistów będzie bezpłatna. (p)

Co podwyższa i co obniża szanse wykonania Planu Trzyletniego



Drobiazgi urbanistyczne

ANGLIA ZDOBI RUINY ZIELENIA

Anglia, która dotkliwie ucierpiała od bombardowań, poważnie zajmuje się odbudową swych miast. Wielką troskliwością otacza zabytki historyczne i dzieła sztuki. Odbudowuje je, a bardziej uszkodzone zabezpiecza od dalszego niszczenia. Odkładając ich odbudowę na dalszy okres dba o ich estetyczny wygląd i piękno.

Cały kunszt ogrodniczy ma zastosowanie przy ozdabianiu ruin zielenią, pnąciami, pięknie utrzymanymi trawnikami i ładnymi fosami wokół nich. Pielegnowane drzewa, gdzie niegdzie krzewy kwitnące i kwiaty wodne — tworzą ramy dla tych okaleczonych przez wojnę zabytków.

KOBIETA — najwyższy „spec“ spraw mieszkaniowych

Jest nią Amerykanka — Katarzyna Bauer. Wykłada na uniwersytecie w Harvard. Jest poza tym au-

torką najpoważniejszej pracy naukowej p. t. „Housing“, dotyczące sprawy mieszkaniowej.

Ostatnio wzięła udział w pracach licznych komisji mieszkaniowych na kongresie Międzynarodowej Federacji dla spraw mieszkaniowych i budowy miast w m. Hastings w Anglii.

ORYGINALNY film angielski

W Anglii został nakręcony oryginalny film pod nazwą „The way we live“ („Jak żyjemy“). Scenariusz opracowała młoda autorka.

W filmie występują mieszkańcy z bombardowanego miasta Plymouth, którzy uprzytyli okropności wojny i jeden tylko zawodowy aktor. Film przedstawia zniszczenie miasta i plany odbudowy. Budzi wielkie zainteresowanie dla nowego planu i jego realizację przyspiesza.

J. G. W.

Dziękujemy ŁKS-owi

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy z ŁKS życzenia noworoczne za które serdecznie dziękujemy.

Jednocześnie składamy ŁKS życzenia by klub ten pomny swej bogatej tradycji sportowej kroczył w dalszym ciągu drogą utartą przez poprzednie pokolenie sportowe.

DZIENNIK SPORTOWY

Dwanaście drużyn bokserskich na ringu

W najbliższą niedzielę w mistrzostwach drużynowych Polski w boksie staną na ringu wszystkie drużyny mistrzów poszczególnych okręgów.

We Wrocławiu walczyć będzie Warta z Poznania z IKP Wrocławem.

W Bydgoszczy ze Zjednoczonymi walczyć będzie Grochów z Warszawą.

W Krakowie miejscowa Wisła spotka się z Milicyjnym KS z Gdańska.

W Lublinie, Lublinianka gościć będzie bokserów ze Śląska — drużynę Batorego.

Po niedoszłym meczu z Czechami walczyć będziemy z Węgrami

Szermierzy naszych, przesładuje pech nie tylko w Łodzi, ale i w innych miastach. Nie odbył się projektowany mecz między państwowy z Czechami. Obecnie projektowany jest mecz z Węgrami. Odbyć się on ma tym razem w Łodzi.

Węgrzy przed wojną reprezentowali bardzo wysoki poziom w tej gałęzi sportu i niewątpliwie w czasie wojny nie zapomnieli dobrze biec się na szable jak też i na szpady. Mecz z Węgrami ma być jedną z największych atrakcji tegorocznego sezonu szermierczego w Polsce.



Pertnechazy przed wojną był jednym z najlepszych szermierzów węgierskich. Startował on również w pięcioboju nowoczesnym.

W Rzeszowie TUR spotka się z drużyną HCP z Poznania.

W Łodzi ŁKS walczyć będzie z CKS z Częstochowy.

Trudno jest przewidzieć jakie będą wyniki sześciu spotkań. Faworytami naszymi są: Warta, która powinna odnieść drugocenne zwycięstwo nad bokserami Wrocławia. W Bydgoszczy Grochów będzie miał bardzo trudne zadanie i niewątpliwie będzie to jeden z najciekawszych meczów nadchodzącej niedzieli. Zjednoczeni posiadają bardzo silną ósemkę i niewątpliwie zechcą zdobyć bardzo cenne i kto wie może decydujące o wejściu do finału dwa punkty. W Krakowie stawiamy na drużynę gdańskich milicjantów. Nie ule-

ga wątpliwości, że nie będziemy mieli żadnej niespodzianki w Lublinie. Faworytem jest tutaj zespół Batorego. To samo da się powiedzieć o Rzeszowie. Nie przypuszczamy, żeby HCP mogło stracić punkty w meczu z TURem rzeszowskim. Szóstym faworytem jest ŁKS.

Niedziela 5 stycznia minie więc pod znakiem propagandy sportu bokserskiego. W tych sześciu meczach dojdzie niewątpliwie do całego szeregu niezmiernie ciekawych pojedynków jak chociażby w Łodzi między Chudym z Częstochowy a Marcinkowskim, Bergiem z Olejnikiem i pojedynku Niewadzila ważącego 88 kg. z reprezentantem Częstochowy, który waży 110 kg.

Wyniki niedzielnych meczów dadzą nam wiele niezmiernie ciekawego materiału, porównawczego i będziemy mogli już coś niecoś powiedzieć jak w przyszłości ukażą się będą dalsze szanse faworytów.

Bilety honorowe trzeba wymienić

Wszystkie bilety honorowe wydane na zawody bokserskie w Łodzi zostały unieważnione. Zachodzi konieczna potrzeba ich wymiany na bilety dodatkowe, które upoważniają nas do wejścia na mecz ŁKS z Częstochową.

Bilety wymienić sekretariat ŁKS przy al. Kościuszki 85 od godz. 11 do godz. 18.

Najsilniejszy skład ŁKS na mecz z Częstochową

na mecz z Częstochową

Niedzielny mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski między ŁKS a mistrzem Częstochowy zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Łodzianie wystawiają najsilniejszy skład swojej ósemki. Skład ten przedstawiać się będzie następująco: Stasiak, Pawlak, Marcinkowski, Kicrus, Olejnik, Pisarski, Zylis i Niewadzil. Skład ten jest ostateczny i zdaje się nie zajdzie żadna potrzeba jego zmiany.

Cieszymy się, że ŁKS udało się uzyskać aprobatę pewnych czynników w uzyskaniu na mecz niedzielny Stasiaka. Jeszcze raz przypomniemy, że nie chodzi tutaj o sam fakt odniesienia zwycięstwa, ale również i o poszczególne punkty, bo w razie równej ilości punktów w końcowej fazie mistrzostw w tej grupie decydującą mają właśnie odniesione zwycięstwa.

Mecz z Częstochową odbędzie się w niedzielę w hali przy ul. Rokicińskiej o godzinie 11. Organizatorzy zapowiadają, że hala otwarta zostanie dla publiczności już od godz. 9 min. 30. Wszystkie miejsca będą numerowane i dla utrzymania właściwego porządku nikt nie zostanie wpuszczony bez biletu na podwórze przed halą.

Pierwsza kontrola znajdować się będzie przed bramami hali, a druga dopiero przy samym wejściu. Publiczność proszona jest o dostosowanie się do wskazań kontrolerów i funkcjonariuszy milicji. Punktualnie o godz. 11 hala zostanie za-

mnęta i jeżeli ktoś spóźni się posiadając nawet bilet wstępu nie będzie mógł dostać się na zawody.

Z tego też względu publiczność proszona jest o znacznie wcześniejsze zajmowanie miejsc. Czynione są również starania, by w dniu tym

mogły kursować dodatkowe tramwaje na ul. Rokicińską. Zdaje się, że tym razem unikniemy kompromitacji organizacyjnej i zawody będą mogły odbyć się w normalnych warunkach.

Reprezentacja Częstochowy do Łodzi przybędzie w sobotę wieczorem.

Wielki turniej hokejowy w Łodzi

trwać będzie 3 dni

Jesteśmy w przeddzień wielkiego turnieju hokejowego w Łodzi. Udział swój w turnieju tym zapewniła już Lechia z Poznania. Prowadzone są dodatkowe pertraktacje z mistrzem Śląska, Siemianowiczanką.

Turniej łódzki trwać będzie trzy dni. Rozpocznie się on w sobotę o godz. 18, meczem Siemianowiczanką — ŁKS. W niedzielę natomiast Lechia spotka się z Siemianowiczanką, również o godz. 18, a w poniedziałek ŁKS zagra o godz. 12 z Lechią.

Turniej ten zapowiada się nadzwyczaj interesująco chociażby z tego względu, że znamy już poziom drużyny poznańskiej. ŁKS przecież przegrał raz w Poznaniu 0:2, a w drugim meczu potrafił nieznacznie pokonać Lechię 3:2. Ostatnio Lechia wzmocniona została doskonałym

graczem przedwojennym Ludwiczkiem.

Jeżeli przyjedzie drużyna Śląska, to rzeczywiście mieć będziemy nie lada atrakcje sportowe. Cieszy nas niezmiernie, że hokeiści nasi nie chcą zmarnować ani jednego wolnego terminu. Nie trzeba zapominać, że niemal bezpośrednio po tym turnieju odbędzie się 8 stycznia pierwszy eliminacyjny mecz o mistrzostwo Polski między ŁKS a Legią z Warszawy.

Bardzo dobrze rozplanowany został ten turniej. Na pierwszy ogień jak zaznaczyliśmy pójdzie drużyna Śląska, która rzuci pewne światła na sytuację, jaka znajduje się w hokeju śląskim. Nas sprawa ta specjalnie interesuje przed mistrzostwami Polski. Coś nie coś słyszeliśmy o Cracovii. Wiemy, że bardzo dobrze gra KTH, ale nie mieliśmy możliwości przekonania się co do

Hokej na lodzie

Kelm, Staniszewski Łapczyński, w reprezentacji Polski

Polski Związek Hokeja na lodzie nadesłał do Łodzi pismo z prośbą zgłoszenia kilku zawodników do reprezentacji Polski. W piśmie tym PZHL zaznacza, że pod uwagę powinni być brani zawodnicy młodsi.

Łódzki Okr. Zw. Hokeja na lodzie zastanawiając się do życzeń PZHL zgłosił trzech kandydatów: Kelma, Staszewskiego i Łapczyńskiego.

Musimy przyznać się szczerze, że nie bardzo możemy doszukać się sensu w tej całej sprawie. Czy ta drużyna reprezentacyjna złożona z młodych chłopców ma rozegrać jakiś mecz zagranicą z juniorami, czy też wszyscy starzy nasi mistrzowie za przykładem bokserów mają pójść na emeryturę.

Gratulujemy awansu tym trzem wybrańcom łódzkiego hokeja, ale przecież wiemy bardzo dobrze, że u Staszewskiego lepiej gra i Król i Czyżewski, a Łapczyński, który jest wyjątkowo ambitnym zawodnikiem nie jest nadzwyczajnym asem, żeby od razu miał włożyć na siebie zaszczytną koszulkę z Białym Orłem. Nieco inaczej przedstawia się sprawa z Kelmem. Uważamy go za stu procentowego reprezentanta polski czy to grać będzie drużyna juniorów czy też emerytów.

Zarówno przed Staszewskim, jak i Łapczyńskim zarysowuje się piękna kariera sportowa, ale raz jeszcze zaznaczamy, że są to gracze jeszcze bardzo młodzi.

Może PZHL zamierza ich wysłać na projektowany obóz treningowy do Czechosłowacji. Dlaczego więc od razu nie wyjaśnić sprawy, aby nie bałamucić nikogo.

W każdym bądź razie zgłoszenia łącznie z fotografiami zostały wysłane i teraz należy czekać na dalsze informacje.

poziomu ani hokeistów Śląska, ani też Warszawy.

Jesteśmy przekonani, że turniej ten stać będzie na wysokim poziomie sportowym, a pod względem organizacyjnym będzie jednym z ostatnich egzaminów naszych organizatorów przed mistrzostwami Polski. Egzamin ten nasunie nam niewątpliwie pewne spostrzeżenia. Jeżeli będą jakieś drobne mankamenty, to dadzą się one jeszcze usunąć tak, żeby mistrzostwa Polski mogły posiadać rzeczywiste bogatą ramę organizacyjną. Najtrudniejszym problemem jest rozwiązanie sprawy światła, które raz po raz gaśnie w czasie zawodów. Poczynione zostały w tym kierunku pewne kroki zapobiegawcze. Drugie zagańdzenie: to rozwiązanie sprawy wejść i wyjść publiczności i jej rozlokowanie na stadionie.

JAK POWSTAŁA LOTERIA

Włoskie miasto Genua dało początek po dziś dzień znanej i tak bardzo rozpowszechnionej loterii. W Rzeczypospolitej Genueskiej panował bowiem zwyczaj, że pięć najwyższych urzędów zajmowało pięciu senatorów, wybieranych przez losowanie. Ponieważ senat Genuy składał się z 90 członków, wrzucano więc w urnę tyleż galek, z których pięć było oznaczonych. Kto wyciągnął jedną z tych galek, obejmował wakuujące miejsce w urzędzie.

Obywatele genueski, wiedząc o tym losowaniu, zakładali się, który z senatorów będzie wybrańcem losu. Zakłady te stały się przedmiotem spekulacji, zajęli się nią następnie bankierzy i w ten sposób powstała późniejsza loteria. Pierwsze ciągnięcie już zorganizowanej loterii odbyło się w r. 1620. Inne narody zaczęły ją naśladować, a niebawem rozpowszechniła się ona w całej Europie, a nawet opanowała i inne kontynenty.

RAMZES II PRZEWODNICZĄCYM LIGI ANTYALKOHOLICZNEJ

Starożytni Egipcjanie lubili sobie dobrze popić. Nie było wprawdzie w owych czasach popularnej dziś „siwuchy” czy „karbidówki”, ale począłw mieszkający brzegów Nilu zadawali sobie czterema rodzajami

Ciekawostki ze świata

piwa i co najmniej sześcioma — winą. Nawet uroczę Egipcjanki nie potrafiły oprzeć się kuszącej szklanki czy nawet wazie mocnego trunku i często dawały portretować się w stanie „na miękko”. Na próżno każdy „el hakim” (lekarz) nawoływał do wstrzemięźliwości, na próżno w najczarniejszych barwach opisywał zgubne skutki alkoholu dla organizmu — nic nie pomagało. Wreszcie interweniował obojętnie sam władca, faraon Ramzes II, zakładając prototyp dzisiejszej ligi antyalkoholycznej, która wprawdzie nie tyle propagowała trzeźwość, ile ostro karała jej nieprzestrzeżenie. Tak więc już na 1350 lat przed Chrystusem rozwiązać chcieli problem, dziś jeszcze aktualny.

ZAMIENIĆ STRYJEK SIEKIERKĘ NA KLJEK

O kaktusach mówi się, że rosną nawet w bardzo suchej ziemi, wytwarzając w sobie potrzebny zapas wody. Ta właściwość kaktusów naprowadziła pewnego farmera australijskiego na pomysł obsadzenia kaktusami swoich zbyt suchych pól i zapewnienia w ten sposób paszy dla

bydła. Cały jednak plan spał na panewce, gdyż... krowy wzgardziły kaktusami, które doskonale się zaaklimatyzowały w Australii i po kilkudziesięciu latach stały się prawdziwą plagą kraju. Walka z nimi pochłonęła grube dziesiątki i setki milionów funtów i była zupełnie bezskuteczna.

Po wojnie światowej zdawało się, że wreszcie wynaleziono sposób pozbycia się natrętnych chwastów. Sprowadzono mianowicie z Meksyku pewien rodzaj pchełki ziemnej, która żeruje na kaktusach i niszczy je. Początkowo na pchełki nie można było narzekać: doskonale spełniały swoje zadanie i rzeczywiście pewna ilość kaktusów wyginęła. Farmerzy zacierałi ręce z radości i obiecywali sobie złote góry z powodu usunięcia plagi.

Nieszczęście chciało, że opodal kaktusów sadzono kartofle. Gdy pchełki to odkryły, z miejsca zmieniły swoje upodobanie i przeniosły się na kartoflika, gdzie się błyskawicznie rozmnożyły i sięją po dziś dzień ogromne zniszczenie. I oto rząd Australii, który sam sobie „napytał biedy” musi dziś nowe miliony wyda-

wać na walkę na dwóch frontach: przeciw kaktusom i ich „niszczycielom” pchełkom ziemnym.

WALKA Z POLIPEM NA DNIEM MORZA

Niezwykłą przygodę przeżył kilka lat temu jeden z francuskich nurków w Zatoce Biskajskiej. Został on spuszczonej z okrętu, by stwierdzić, jakiego rodzaju prace należy wykonać w uszkodzonym dnie zatopionego frachtowca francuskiego. Nurk znajdował się zaledwie kilka minut w wodzie, kiedy olbrzymie zwierzę objęło jego nogi, uniemożliwiając jakikolwiek ruch. Nie mogąc dosięgnąć swego noża myśliwskiego, przerażony nurk uciekł się do pomocy telefonu, którym połączony był z pokładem statku, i w ten sposób zaalarmował załogę. Spuszczono natychmiast na linie drąg żelazny, starając się nim trafić polipa, a kiedy ten mimo to nie zrezygnował ze swego łupu, trzeba było zarówno nurka jak i polipa wyciągnąć na powierzchnię. Skafander nurka był tak silnie otoczony węzłowymi ramionami polipa, że nie można było nawet użyć broni palnej,

JAK WYGLĄDA BŁYSKAWICA

Powszechnie panuje przekonanie, że błyskawica ma formę świetlnego zygarka. Tymczasem w rzeczywistości błyskawica wygląda zupełnie inaczej. Iskra elektryczna zawsze biegnie w kierunku prostym, czy to między chmurami, czy od chmur ku ziemi. W wypadku, kiedy droga iskry jest bardzo długa, a bywają błyskawice o długości 18 kilometrów, przybiera ona formę łuku.

ASTRONOMIA DLA PAŃ

Na początku ubiegłego stulecia powszechnie uważano, że nieświadczyć może jest największym urokiem kobieci. Kobieta nie powinna „zaprzętać” swej pięknej główki żadnymi wiadomościami, bez których mężczyzna nie mógłby sobie poradzić w życiu i pracy. Nawet t. zw. naukowe książki były przystosowane tylko dla użytku mężczyzn, a jeżeli już używały się jakieś dzieła dla kobiet, to przystosowane były dla ograniczonych rzekomo zdolności pojmowania piękniejszej połowy świata. Tak na przykład ukazała się w tym okresie książka o ciałach niebieskich, opatrzona wielomównym tytułem: „Astronomia dla pań”.

Akcja uświadomienia kupców o prowadzeniu ksiąg handlowych

W związku z wejściem w życie z dniem 1 bm. obowiązku prowadzenia przez przedsiębiorstwa handlowe ksiąg handlowych uproszczonych względnie podatkowych, Zgromadzenie Kupców m. Łodzi, począwszy od dnia 5 bm. organizuje szereg zebrań dla poszczególnych branż kupieckich. Zebrania poświęcone będą omówieniu, instrukcji i zaznajomieniu kupców z przepisami prowadzenia ksiąg.

Termin zebrań będzie podany dodatkowo.

Zjazd powiatowych pełnomocników wyborczych

W dniu 30 grudnia ub. r. odbył się w Łodzi Zjazd Powiatowych Pełnomocników Wyborczych z terenu województwa łódzkiego.

Zjazdowi przewodniczyli kolejno pełnomocnik wojewódzki Kiljan (S. L.) oraz kierownik Sekcji Organizacyjnej Balcerzak (P.P.S.). Kierownicy Sekcji Organizacyjnej, Propagandy Ustnej, Kolportażowej i Finansowej udzieliłi pełnomocnikom powiatowym instrukcji w sprawie zorganizowania i prowadzenia prac przedwyborczych w powiatach.

Między innymi ustalono, że wiece z udziałem kandydatów na posłów odbędą się w dniu 12. I. 1947 r. we wszystkich powiatach i miastach wydzielonych woj. łódzkiego. — W dniu 17-go względnie 18-go stycznia br. odbędą się wszędzie akademie dla uczczenia drugiej rocznicy Wyzwolenia Polski.

Z kolei pełnomocnicy powiatowi złożyli sprawozdania z dotychczasowej działalności, po czym rozjechali się do swoich powiatów celem dalszego prowadzenia swoich prac.

WOJEWÓDZTWA

Ożywiona akcja przedwyborcza w województwie łódzkim

Obywatelski Komitet Wyborczy stronnictw zblokowanych w Łodzi prowadził ożywioną akcję propagandową we wszystkich okręgach wyborczych województwa. We wszystkich większych miastach odbywają się zebrania i wiece popularyzujące hasła i program, z jakim Blok staje do wyborów.

W sobotę 28-go grudnia wiec przedwyborczy inteligencji w Piotrkowie w sali im. Kilińskiego zgromadził 800 osób. Na wiecu przemawiał wojewoda Dąb-Kocioł. Przemówienie wzbudziło duże zainteresowanie. W ubiegłą niedzielę 29-go grudnia wiece odbyły się w Piotrkowie, Bełchatowie, Zgierz, Wielun, Skierzwicach i Ozorkowie.

W Piotrkowie przemawiali: Burski ze Zw. Zw., Nowotny z P.P.S., Kulka z S.L., Sykusowa z R.P.R. oraz delegat Polonii Francuskiej Degórski. Oświadczył on, że Polacy we Francji z pełnym napięciem śledzą przebieg wydarzeń oraz przemian, jakie zaszły w życiu politycznym i kulturalnym kraju. Opuścili oni kiedyś Ojczyznę nie ze względów turystrycznych i nie dlatego, że nie czuli do Niej przywiązania, — do emigracji zmusili ich stosunki, panujące w Polsce przedwrzesniowej, brak pracy i możliwości egzystencji. Polonia Francuska gorąco pragnie

wraz z całym narodem polskim budować lepszą przyszłość dla kraju. Droga powrotu dla niej otworzy się całkowiec przez zwycięstwo demokracji w wyborach do Sejmu. Do Polski kapitalistycznej i reakcyjnej nie miałiby po co wracać. Lecz pewni są zwycięstwa Bloku Demokratycznego, wierzą w świadomość ludzi pracy.

Na sali było ponad 1200 osób. W części artystycznej wystąpiła amatorska grupa Świetlicy przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego dawniej Stalarów oraz zespół Szkoły Oficerskiej Intendentury W. P.

W Bełchatowie wiec zgromadził ponad 600 osób; na wiecu przemawiali przedstawiciele wszystkich partii zblokowanych.

W Zgierzu wiec przedwyborczy Bloku Stronnictw Demokratycznych i Zw. Zaw. zgromadził około 600 osób.

W Wieluniu wiec w sali kina „Świt“ odbył się przy udziale ponad 600 osób. Wywody mówców przyjmowane były entuzjastycznie.

W Skierzwicach wiec przedwyborczy, odbył się w sali Sejmikowej Starostwa, zgromadził około 1500 osób. Wiec odbył się w nastroju poważnym, zebrani po przemówieniach przedstawicieli partii zblokowanych

uchwalili jednogłośnie rezolucję: „Iść do wyborów z Blokiem Stronnictw Demokratycznych i Zw. Zaw.“

W Ozorkowie wiec odbył się w sali kina „Ludowego“ przy udziale

Łask

Bilans prac Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej

Pow. Komitet Opieki Społecznej w Łasku w okresie sprawozdawczym, tj. od 1.3 do 1.12 rozporządził kwotą 762.000 zł, na którą zostały się: subwencje Ministerstwa Oświaty w kwocie 22.000 zł. Woj. Wydz. Op. Spół. — 727.000 zł i Chłop. T-wa Przyjaciół Dzieci oraz uzyskano z darów UNRRA 20 paczek.

W okresie sprawozdawczym Pow. Komitet Op. Sp. rozchodował 215.000 zł na zasiłki pieniężne dla 395 rodzin, w tej liczbie udzielono pomocy 27 rodzinom po zamordowanych, 54 rodzinom pozbawionym żywicieli rodzin i inwalidzkim, 160 rodzinom repatriowanym, 5 rodz. warszawiaków oraz udzielono zasiłków matkom nieletnich dzieci, wdowom, rezerwistom i starcom.

W miesiącach kwietniu, maju i czerwcu br. Komitet prowadził na terenie powiatu akcję dożywiania dla 400 dzieci kosztem 94.500 zł.

W październiku i listopadzie br. dożywiono w Widawie 120 dzieci w Łasku — 200 dzieci i w Lutomińsku — 60 dzieci. Rozehądowano na ten cel 59.000 zł.

Niezależnie od prowadzonej akcji dożywiania prowadzono akcję specjalną dla gmin popołożonych w Widawie i Zapłocach, która objęła 742 osób, rozdzielając wśród nich 3 tony produktów żywnościowych w postaci gorącego posiłku wydawanego w kuchniach lub suchego prowiantu. We wsi Siemiecichów prowadzi się kuchnię, z której korzysta 73 osób. Ludności w gminach popołożonych wydano 200 bel materiału ubraniowego, obuwie i koldry.

Otwarto i subsydiowano cztery przedszkola: w Dąbrówce Widawskiej, Świerczowie, Rembieszowie i Pstrokonach, do których uczęszcza ogółem 247 dzieci. Dzieci są 2 razy dziennie dożywiane, poddane opiece i badaniom lekarskim.

Pow. Kom. Opł Sp. pokrywa koszty nauki ucznia ze wsi w gimnazjum pabianickim, pobyt i głuchoniemiej w Instytucji, 7 chłopców uczących się w szkołach zawodowych i 1 ucznia przebywającego w rzemiośle na nauce.

Z inicjatywy I. Woźniakowskiej i J. Sułkowskiej z Łodzi zorganizowano w Kolumnie pierwszy w województwie łódzkim „Dom matki i Dziecka“. Instytucja ta obejmuje 18 budynków mieszkalnych, w których zamieszkuje 306 osób rekrutujących się z repatriantów i bezdomnej ludności miejscowej niekwalifikującej się do osadnictwa.

Ci, podopieczni, otrzymują światło, opał, wyżywienie, ubranie, opiekę lekarską i rozrywkę kulturalną w lokalnej świetlicy. Koszt utrzymania „Domu matki i dziecka“ wynosi 600.000 zł miesięcznie. Prowadzi się żłobek dla 38 dzieci oraz przedszkole dla 76 dzieci, świetlicę dla działują szkolnej, izbie chorych oraz warsztaty pracy, jak: szwalnię, bamboszarnię, pracownię zabawek i torebek damskich. Celem uruchomienia warsztatów pracy było usamodzielnienie pensjonariuszy przez wytęczenie zawodów.

Jak z powyższego wynika osiągnięcia Pow. Komitetu Opieki Społecznej w Łasku są duże.

OZORKÓW

Nowootwarty Dom Dziecka

W dniu 24 grudnia dokonął ks. proboszcz H. Rogowski aktu poświęcenia nowootwartego Domu Dziecka.

Na uroczystość poświęcenia połączoną z urzędowaniem tradycyjnej

1300 osób. Zebrani na wiecu gorąco oklaskiwali mówców i wznosili okrzyki na cześć poszczególnych partii i stronnictw Bloku Demokratycznego; należy zaznaczyć, że około połowy zebranych stanowili chłopi z okolicznych wsi.

jk.

W jaworzyńskich kopalniach węgla obok polskich górników pracują SS-mani

(Korespondencja „Dziennika Łódzkiego“)

Zwiedziłem kopalnię zagłębiając refleksy w ciemność dalekich chodników. W szerokich korytarzach spotykamy biegnące po sieci szyn pociągi węglowe, składające się z kilku wagoników, ciągniętych przez małą, ale prężnie szwiszącą lokomotywę. W wąskich korytarzach węgiel idzie ku miejscom ładunku na specjalnych ruchomych rytnach, przypominających jakby taśmy, na których posuwają się bryły. Musimy stale uważać, aby nie zaczepić się o bębny, w ruchu urządzenia.

Wreszcie jesteśmy u celu. Wcho dzimy na „przodek kopalni“, ze wsząd podstemplowany drewnianymi filarami. Właśnie wiertaczce żłobią otwory, w które wejda za chwilę ładunki dynamitu. Za moment eksplozja oderwie nowe zwalę węgla, a górnik siłą swego ramienia przekuje je w bryły, które się u nas w dalekich miastach zwać będzie kostką, orzechem czy grysiłkiem. Nie mamy możliwości obejrzeć jednak wyniku wybuchu, gdyż uprzejmie o prowadzący nas po kopalniach młody inżynier Stefan Czarniecki sygnalizuje powrót.

Wracamy posłusznie, aby innymi z kolei chodnikami przedostać się z powrotem do dźwigu, mającego wywieźć nas na powierzchnię. Przedtem wstępujemy jeszcze do hali maszyn, gdzie inż. Czarniecki pokazuje nam miarowo tętniące maszyny górnicze. Obserwujemy zasłuchanego w oddech maszyn inżyniera, widzimy oblicza mechaników, ożywia ich ten sam duch i ta sama atmosfera pełnego zrozumienia, której na imię wspólna praca dla wspólnej sprawy.

Zbliżając się do windy przeżywamy jeszcze jedno wrażenie, — natykamy się bowiem na grupę... byłych SS-manów. W tak bardzo pamiętnych dla nas, niemieckich mundurach krwawych oprawców, zebrał teraz o papierosy. Mijamy ich z uczuciem spokoju, że bora za zbrodnię, choć w części się

spełnia. Wymierzamy ją o jakże w inną formie, niż na to zasługują hitlerowscy siepacze. Schodzą pod ziemię do pracy razem z naszymi górnikami, razem wracają na powierzchnię. Popuro patrzy im z oczu, snają zjadają jeszcze dymy krematoryjne niedalekiego Oświęcimia.

Opuszczamy szyby węglowe, a jasne słońce bije nam w oczy. Błękitne niebo, lazurowymi plamami przegląda zza szarych, owolanych obłoków węglowego pyłu, charakterystycznych dla krajobrazu kopalń węgla. Bezwiednie, kojarzy mi się z naszą śląską węglową mgłą, mgłą ciemnych kopalnianych chmur, przysłonięta „angielską mgłą“, unosząca się nad angielską stolicą dalekiego Albionu. Ilu tam, za tajemniczą mgłą z nad Tamizy — gdzie tyle naszej polskiej spłynęło krwi — żyje jeszcze zagubionych rodaków, braci naszych, okłamywanych szkodliwą propagandą.

Refleksje przerywa głos inż. Czarnieckiego. Wycieczka skończona. Żegnamy jaworzyńską krainę węgla. Na horyzoncie widnieją jeszcze wieże kopalni. Inż. Czarniecki wskazuje największe i najważniejsze: zwiedzana przez nas kopalnia Kościuszkowa i imponująca z najnowocześniejszymi urządzeniami kopalnia Prezydent Bierut.

Informujemy się jeszcze o produkcji i warunkach materialnych życia górników. Czas nie pozwala na dokładne, zapoznanie się z całokształtem zagadnienia. To jednak oco słyszemy wystarcza nam. Norma wydobycia kopalń już dziś jest wyższa od produkcji przedwojennej, a los górników i zapewnienie im odpowiednich warunków życia jest specjalną troską Ministerstwa Przemysłu. Świadczą zresztą o tym najlepiej twarze spotykanych górników, śpiących z jasnym i pogodnym obliczem do swej ciężkiej pracy pod ziemią.

Na uroczystość poświęcenia połączoną z urzędowaniem tradycyjnej

młr. Stefan Boryslawski

PIĄTEK 3 STYCZNI

Dzisiaj: Genowefa i Daniela słow. Strzeżystawa
Jutro: Tytusa słow. Dobromira

1207 Papież Innocenty III (1198-1216) gromi Władysława Łaskonogiego, wydaną w Rzymie encykliką za prześladowanie kleru katolickiego w Polsce...

KRONIKA

WAZNE TELEFONY
Woj. Urząd Bezp. - tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp. - tel. 180-01

DZISIEJSZEJ NOCY DYZURUJĄ APTEKI:
Chadziński - Piotrkowska 165, Głuchowski - Narutowicza 6, Wójcicki - Napiórkowskiego 41, Kowalski - Rzgowska 147, Kahane - Lipnowskiego 80, Malczewski - Śródmiejska 21, Smoleń - Karolewska 48.

TEATRY

TEATR W. P. (Cegielniana Nr 27) - o godz. 19.15 - opera W. Bogusławskiego "Cud młnienany czyli, Krakowiacy i Górale".
TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) - o godz. 19.15 komedia Bilzifskiego "Pan Damazy".

Wina

ADRIA (Główna) - "Ulica zloczynców"
BAŁTYK (Narutowicza 20) - "Dziewczyna z Nowolipki"
BAJKA (Franciszkańska 31) - "Zaklęta narzeczoną"

XIII. KONCERT SYMFONICZNY

Solistką najbliższego Koncertu Symfonicznego, który odbędzie się dnia 3 stycznia 1947 r. będzie nasza ceniona pianistka Maria Wilkomirska, która odegra Beethovena Koncert fortepianowy Es-dur.

Zebrań i odczytów

DZIS
W sali Nacz. Organizacji Techn. Piotrkowska 102, o godz. 19.30 zebrań dyskusyjne Zrzeszenia Pracyników Demokratów i Związku Adwokatów na temat: "Nowe przepisy prawa o volksdeutschach". - Wstępowolny.

JUTRO (4.1.47)

W lokalu Spółdzielni, Piotrkowska 102, o godz. 12-iej otwarcie wystawy prac malarskich Marii Beresowskiej, oraz tkanin i makat Haliny Wyszynskiej.

Papierosy na kartki

Wydział Aprobwacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że karty żywnościowe z m-cy stycznia 1947 r. w sklepach Powszechnej Spółdzielni Spożywców, Pracowników Zarządu Miejskiego, Spółdzielni Spożywców w Rudzie Pałaniackiej, Samopomocy Chłopskiej w Rodogoszczu, włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej i oznaczonych wywieszkami „P.M.T.” oraz 82-ch budkach inwalidzkich, oznaczonych również wywieszkami „P.M.T.” sprzedawane będą od dn. 3 stycznia 1947 r.

Papierosy „Bałtyk” i „Wolność”
Kat. I na odcinek Nr 31 po 100 szt. papierosów: „Wolność” - 70 szt. po 2 zł. za sztukę i „Bałtyk” - 30 szt. po 3 zł. za 1 sztukę.

Jednocześnie Wydział komunikuje, że na te same karty żywnościowe z m-cy stycznia 1947 r. od dnia 15 stycznia 1947 r. do dn. 25 stycznia 1947 r. sprzedawane będą w sklepach i budkach inwalidzkich papierosy:
Kat. I na odcinek Nr 30 po 100 szt. papierosów „Wolność” - 70 szt. po 2 zł. za 1 sztukę i „Bałtyk” - 30 szt. po 3 zł. za 1 sztukę.

Termin ważności odcinków na Nr 31 i 45 oraz 30 i 46 upływa dnia 25 stycznia 1947 r.

Uwaga: Jednocześnie Wydział Aprobwacji i Handlu ponownie przypomina, że Spółdzielnie oraz Związki Inwalidzkie (Sekcja Właścicieli Kiosków), obowiązkowo są sprzedawać papierosy przydzielone tylko do przedłożeniu przez konsumentów całych kart zaopatrzenia i wyocieńiu odnosnych odcinków w obecności kupującego. W razie utrawienia przez Organ Mijicji Obywatelskiej, członków organizacji politycznych i specjalnie wysyłanych kontrolerów Wydziału A

Z kroniki milicyjnej

Uderzony błotnikiem

Samochód ciężarowy nr. 39970 marki „Chevrolet”, prowadzony przez szofera Piotra Wyszomirskiego, zamieszkałego przy ul. Poprzecznej 5, nalechał na Adama Walczaka (Ruda Pałaniacka, ul. Rzewskiego 25). Walczak został uderzony błotnikiem i doznał ogólnych obrażeń ciała. Lekarz Pogotowia opatrzył potłuczonego i przewoził go na kurację do domu. Szofera zatrzymano.

RADIO

PIĄTEK 3 STYCZNI 1947 ROKU

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne...”, 6.05 Dziennik, 6.20 Gimnastyka, 6.30 Muzyka, 6.57 Sygnał czasu, aud. na „Dzień dobry”, 7.05 Muzyka, 7.15 Wiadomości poranne w wyk. Orkiestry P. R. - 8.30 Informacje ogólnopolskie, 8.40 - Skrzynka P. C. K., 8.50 Przerwa, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, 12.05 (z Łodzi) Aud. dla świetlic robotniczych; 1) „Technikum wólkierskie w Łodzi” - pog. dr. E. Adlerna, 2) Występ Orkiestry świetlicowej Elektryczni Łódzkiej p/d J. Piotrowskiego, 3) ew. płyty, 12.35 „5 minut poezji”, 12.40 Arle operowe w wyk. A. Majaka, 13.00 Muzyka obiadowa, 14.00 (z Łodzi) Pog. spól. w opr. J. Zakrzewskiej p. t. „Spółdzielczość i socjalizm”, 14.10 (z Łodzi) Wiadomości sportowe, 14.15 (z Łodzi) Recital altówkowy M. Szaleskiego, przy fortep. prof. K. Bacewicz, 14.45 (z Łodzi) Kronika i komunikaty, 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy, 15.00 (z Łodzi) „Bajki” - Czulkowskiego. Aud słowno-muzyczna dla dzieci w reż. K. Gogolewskiej, 15.25 Aud. dla kobiet, 15.30 „10 minut poezji”, 15.40 (z Łodzi) IX-ta audycja z cyklu „Alfabet muzyczny” w opr. Bol. Busiakiewicza, 15.55 Reportaż, 16.05 Dziennik, 16.30 Aud. słowno muzyczna dla chorych, 16.45 (z Łodzi) „Polska Różdżna Radiowa” - pog. w opr. red. J. Piotrowskiego, 16.55 Z życia kulturalnego, 17.00 Aud. dla młodzieży, 17.10 (z Łodzi) Audycja rozrywkowa p. t. „Syrana przed mikrofonem” w opr. S. Grodzkiej, 17.40 „Na Ziemiach Odzyskanych”, 18.00 Audycja wojskowa, 18.30 Aud. słowno-muzyczna p. t. „Z tamtej strony Odry”, 18.45 „Poradnik językowy, 19.00 (z Łodzi) Pog. w opr. red. K. Turkiewicz, „O planie trzytygodniowym IX-ta p. t. „Trzytygodniowy plan zatrudnienia”, 19.10 (z Łodzi) Gwiazdy muzyki (z Łodzi) „Alicja przed mikrofonem” - tal. S. Grodzkiej, 20.00 19.25 Muzyka, 19.57 Sygnał czasu, 20.00 (z Łodzi) Transmisja Koncertu Orkiestry Państwowej Filharmonii w Łodzi p/d K. Wilkomirskiego, Solistka: M. Wilkomirska - fortep. W przerwie koncertu - dziennik z W-wy, 21.45 Kwadrans prozy, 22.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy, 22.15 (z Łodzi) Koncert styczni, 22.30 Rozmowa z pisarzami”, 23.00 Ostat. wiad. dziennika, 23.20 Program na jutro, 23.30 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

przeważają i Handlu, że kierownicy sklepów Spółdzielczych lub inwalidzi w kioski, sprzedają pap. przydzielone w odcinki już wycięte, bez przekładania kart w całości sprzedawcy ci, pociągani będą do odpowiedzialności karno-administracyjnej, aż do odebrania koncesji włącznie.

Rejestracja kart na mleko

Wydział Aprobwacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że karty żywnościowe na m-cy stycznia Dz.-3 Miejskie i Dz. 3KM, (Ministerstwo Komunikacji) nie rejestrowane w Stacjach Opiek nad Matką i Dzieckiem, dla otrzymania świeżego mleka należy rejestrować w niżej podanych punktach Miejskiej Sieci Rozdzielczej. Rejestracja odbywać się będzie tylko do dnia 8 stycznia włącznie.

Jednocześnie Wydział Aprobwacji i Handlu Zarządu Miejskiego podaje do wiadomości, że od dnia 10 stycznia w niżej podanych sklepach będzie wydawane mleko świeże w ilości 7 litr. na styczniowe karty żywnościowe Dz.-3 Miejskie na odcinku Ł-szy do 14-go po 0,50 litr. na odcinek oraz na karty Dz.-3 KM (Ministerstwa Komunikacji) na odcinku 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 55, 56, 58, 59, 61, 62, również po 0,50 litr. na odcinek.

Wykaz sklepów Miejskiej Sieci Rozdzielczej, w których należy rejestrować karty mleczne Dz.-3 na miesiąc styczeń.

Sklep Nr 4 - Przedziałniana 71, 6 - Brzezińska 112, 7 - 11-go Listopada 86, 50 - Rzgowska 159, 32 - 11-go Listopada 151, 94 - Mariana Nowotki 131.

Występy zespołu artystycznego Państw. Zakł. Baweln. Nr 1

Zespół Świetlicowy Państwowych Zakładów Bawełnianych Nr 1 występuje z ciekawym widowiskiem regionalnym pt. „Ookoleśowanie Hanusi” pióra Jerzego Cierniaka, w adaptacji aktualnej.

Widowisko to, oparte jest na barwnych, pełnych uroku obrzędach bożonarodzeniowych wsi polskiej. Turko, sważba ludowa i związane z nią okoleśowanie dziewczyny na wydaniu, gromadne skubanie pierza, zagadki i odpowiedzi ludowe, to elementy tego ciekawego i niecodziennego widowiska. Ponadto jest ono okraszane satyrą. Opracowanie reżyserskie Mariana Mikuty znanego reżysera widowiska „Wesele Krakowskie”. Przez kilka dni przedstawienia wspomnianego widowiska odbywać się będą w sali kina „Mewa” przy ul. Rzgowskiej 94.

Początek przedstawień codziennie o godzinie 19-iej, zaś w niedzielę i święta o godzinie 16.30 i 19.

W dalszym etapie przewidziane są przedstawienia tej sztuki w sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 15, oraz w sali Teatralnej Geyera, ul. Piotrkowska 293/5.

Zakłady Pracy i Organizacje mogą nabywać zbiorowo bilety po 10 zł w Wydziale Świetlicowym TUR - Skrupki 6/8.

Egzaminy na kursie przygotowawczym do studiów wyższych w Łodzi w styczniu

Jeszcze w bieżącym miesiącu odbędą się końcowe egzaminy na kursie przygotowawczym do studiów wyższych w Łodzi. Kurs, obejmujący program 4 klas gimnazjalnych, trwał mniej więcej 8 miesięcy. Kurs liczy około 400 słuchaczy i organizowany jest przez organizację młodzieżową, głównie przez AZWM „Życie”.

KURSY ZAWODOWE I JEZYKOWE POLSKIEJ YMCA

Ognisko Łódzkie Polskiej YMCA organizuje kursy:
kroju masyzynowych, kroju i modelowania, języka angielskiego, języka francuskiego, języka włoskiego, języka rosyjskiego.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Ostatnie dni pięknej, barwnej operetki F. Lehara „Miłość Cygańska”. Udział biorą najlepsi soliści i cały zespół artystyczny. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni przy ul. Piotrkowskiej Nr 102 a, a od godz. 17-iej w kasie teatru. Początek punktualnie o godzinie 19,00. Uwaga! Już wkrótce operetka F. Lehara „Hr. Luxemburg”.



Jak donosiłem już wczoraj, z moich snów o karierze scenarzysty filmowego - nici. Zrezygnowany siedziałem właśnie w modnej kawiarni i myślałem o przyszłości mojej, przedstawiającej się w czarnych barwach. Nie widziałam dla siebie żadnej szansy wybitcia się.

Za kulisami teatru

Czarne myśli przerwał mi kolega Kazio. - Jak się masz? - zawołał. - Co z tobą? Ostatnie pytanie zadał na skutek mego tragicznego spojrzenia. Wyczuł w nim smac wielki ładunek cierpienia i rozczarowania. - Ach, nie pytaj lepiej - jęknąłem.

- Co ci się stało? Ty cierpisz? - pytał Kazio z niepokojem. - Taak. - Może przepieś się w Nowy Rok i masz „katza”? - Nie. Nie to. Ja cierpię moralnie.

Zwierzyłem się Kaziowi z gorzkiego zawodu, jaki spotkał mnie u filmowców. Film według mojego scenariusza mają nakręcać najwcześniej za 5 lat, tj. natychmiast po ukończeniu krótkometrażówki pt. „Zakazane twarze”. Nie mam więc żadnych danych na zrobienie błyskawicznej kariery.

Kazio słuchał uważnie, wpatrując się uporczywie w moje oblicze. - Mylisz się - rzekł, gdy skończyłem - masz wszelkie dane, żeby zrobić wielką karierę. Jesteś niezwykle uzdolniony. Po prostu talent.

- Jaktó? - zawołałem. - Proszę cię Kaziu, tylko bez kpini! Nie baw się moim kosztem, bo jestem o krok od desperacji.

- Mówię zupełnie poważnie - odparował Kazio - masz talent. Talent aktora Gdypowiadaleś mi, patrzyłem uważnie na grę twoją twarzą. Jak z nut wyczytała z niej można było to nadzieję, to zwątpienie, to znów rozpacz. Do tej chwili znajduję się pod wpływem twojej silnej ekspresji. Cóż wiek z twoim talentem nie może się marnować. Idź do teatru! Tam twoje miejsce.

Poszedłem. Woźny nie chciał mnie wpuścić za kulisy, ale wzruszony sowitym napiwkiem dał się przebić. Wpadłem natychmiast w szalerczy wir, jakim opatowani byli tu wszyscy. Dzwonki, krzyki, bieganina, opanowały mnie zupełnie.

Długi czas stałem niezauważony. W końcu jednak zwróciłem na siebie uwagę jakiegoś jęmościa o barach boksera.

- Czemuż, u licha, pan tu stoi! Na scenę, prędzej! Nie możemy na pana jednego czekać. Próba sceny zbiorowej już się zaczęła.

- Acha, - pomyślałem sobie - więc tu już wiedzą o mnie. Wiedocznie Kazio musiał zaanonsować moje przybycie.

Barczysty jęmość wypchnął mnie tymczasem na scenę. Stała tu już grupa artystów w średnio-wiecznych zbrojach i śliczna dziewczyna w śpiczastym nakryciu głowy.

- Pan się spóźnił - ryknęło na mnie znów jakieś indywiduum - już nie ma czasu na wkładanie kostiumu. Będzie pan dzisiaj grał bez kostiumu. Nie szkodzi! - Sylwester. Zabawa. Do szeregu!

Stanąłem w szeregu zakutych w stal rycerzy. Jeden z nich zbliżył się właśnie do pięknej panienci i brutalnie obalił ją na ziemię.

- Giń, nędzna! - wrzasnął i dobył miecza.

- Te, facet, wolnego! - zawołałem występując z szeregu - odwal się od tej dziewczynki!

- Co to? - krzyknął tamten. - Statysta miesza się do gry! To niedopuszczalne.

Wyrzucono mnie sromotnie z teatru. Nie słuchano moich tłumaczeń, że jestem talentem.

W Urzędzie Stanu Cywilnego III Północnym, ul. Łagiewnicka 37 z inicjatywy Naczelnika ob. Franciszka Pstrąga do puszki Łódzkiej Rodziny Radiowej, otworzonej w dniu 17 grudnia 1946 r. zebrano ofiar od osób wstępujących w związku małżeńskim sumę zł 10.838.-. Jest to już druga suma zebrana tą drogą, pierwsza wyniosła zł 9.505.-.

Wszystkim ofiarodawcom - młodym parom - Zarząd Łódzkiej Rodziny Radiowej składa najserdeczniejsze życzenia i w imieniu sterót gorące podziękowanie.

W Urzędzie Stanu Cywilnego III Północnym, ul. Łagiewnicka 37 z inicjatywy Naczelnika ob. Franciszka Pstrąga do puszki Łódzkiej Rodziny Radiowej, otworzonej w dniu 17 grudnia 1946 r. zebrano ofiar od osób wstępujących w związku małżeńskim sumę zł 10.838.-. Jest to już druga suma zebrana tą drogą, pierwsza wyniosła zł 9.505.-.

Wszystkim ofiarodawcom - młodemu parom - Zarząd Łódzkiej Rodziny Radiowej składa najserdeczniejsze życzenia i w imieniu sterót gorące podziękowanie.

W Urzędzie Stanu Cywilnego III Północnym, ul. Łagiewnicka 37 z inicjatywy Naczelnika ob. Franciszka Pstrąga do puszki Łódzkiej Rodziny Radiowej, otworzonej w dniu 17 grudnia 1946 r. zebrano ofiar od osób wstępujących w związku małżeńskim sumę zł 10.838.-. Jest to już druga suma zebrana tą drogą, pierwsza wyniosła zł 9.505.-.

Wszystkim ofiarodawcom - młodemu parom - Zarząd Łódzkiej Rodziny Radiowej składa najserdeczniejsze życzenia i w imieniu sterót gorące podziękowanie.

W Urzędzie Stanu Cywilnego III Północnym, ul. Łagiewnicka 37 z inicjatywy Naczelnika ob. Franciszka Pstrąga do puszki Łódzkiej Rodziny Radiowej, otworzonej w dniu 17 grudnia 1946 r. zebrano ofiar od osób wstępujących w związku małżeńskim sumę zł 10.838.-. Jest to już druga suma zebrana tą drogą, pierwsza wyniosła zł 9.505.-.

Wszystkim ofiarodawcom - młodemu parom - Zarząd Łódzkiej Rodziny Radiowej składa najserdeczniejsze życzenia i w imieniu sterót gorące podziękowanie.

W Urzędzie Stanu Cywilnego III Północnym, ul. Łagiewnicka 37 z inicjatywy Naczelnika ob. Franciszka Pstrąga do puszki Łódzkiej Rodziny Radiowej, otworzonej w dniu 17 grudnia 1946 r. zebrano ofiar od osób wstępujących w związku małżeńskim sumę zł 10.838.-. Jest to już druga suma zebrana tą drogą, pierwsza wyniosła zł 9.505.-.

Wszystkim ofiarodawcom - młodemu parom - Zarząd Łódzkiej Rodziny Radiowej składa najserdeczniejsze życzenia i w imieniu sterót gorące podziękowanie.

Ferie świąteczne na wyższych uczelniach w Łodzi nie będą przedłużone

Od kilku dni krążyły po mieście pogłoski, że ferie świąteczne na wyższych uczelniach łódzkich nie zakończą się 6 stycznia br., lecz będą przedłużone. Mówiło się nawet, że wykłady rozpoczną się dopiero po wyborach.

W związku z tymi pogłoskami zwróciliśmy się o informację do rektora Uniwersytetu Łódzkiego, który zdementował pogłoskę. Jak do-

ład nie wpłynęło żadne rozporządzenie ministerialne w związku z tą sprawą i nic nie wskazuje na to, by w terminie rozpoczęcia wykładów (7.1. br.) miała zajść jakakolwiek zmiana.

Podziękowanie

Zarząd Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej składa Dyrekcji i Członkom Rady Zakładowej Zakładów Drukarskich „Książka” przy ul. Narutowicza 34 oraz wszystkim pracownikom serdeczne podziękowanie za zrozumienie potrzeb sierocych przez urządzenie „gwiazdki” z rozdaniem podarków dla dzieci-sierot w I Domu Dziecka w Łodzi przy ul. Narutowicza 99 w dniu 21 grudnia 1946 roku.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową
Konto PKO -9 03
KKO m. Łodzi - 100

P O L S K A RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA
wł. Wład. POŹDZIEJ — Łódź, Piotrkowska 73
tel. 173-97 poleca wprost ze składu:
Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej, dostosowane do nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości.
Skład bogato zaopatrzonej. Ceny najniższe.
Przedstawicielstwa: BYDGOSZCZ — GDANSK — WARSZAWA.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Zjednoczenie Przemysłu Organicznego i Farmaceutycznego, w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych instalacji elektrycznej w Fabryce Suchoj Destylacji Drewna w Gryfinie koło Szczecina. Oferty należy składać w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na roboty remontowo-instalacyjne” do dnia 12 stycznia 1947 r. godz. 14.00 w biurze naszego Zjednoczenia, Łódź, ul. Sienkiewicza 55, pokój 15, gdzie również oferty mogą przegladac projekty techniczne i słupe kosztorysy w godz. od 9-14.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia 15 stycznia o godz. 9-tej w powyżej podanym lokalu. Zjednoczenie Przemysłu Organicznego i Farmaceutycznego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na ceny oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. (Kr. 1/M)

UWAGA! UWAGA!

Pracownice Modniarskie

Bezbarwny sztywniak dla modystek, do wszystkich kolorów filcu.
1) nie plami.
2) idealnie uszytywnia.
3) Kapelusze nie defasują się pod wpływem deszczu.
Prowineja za zaliczeniem.
WYTWORNIA CHEMICZNA „UNION”
Kraków — Oystersów 11
tel. 555-75. (kr 2110)

Od Wydawnictwa

Dla wygody P. T. Publiczności
Administracja „Dziennika Łódzkiego”

przyjmuje
OGŁOSZENIA I PRENUMERATY

z dostarczeniem do domów
w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH”

Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego w Łodzi

ZATRUDNI NA TERENIE ŁODZI I ZIEM ZACHODNICH

na stanowiska inspektorów kontroli osoby, posiadające odpowiednie kwalifikacje, wykształcenie ogólne i zawodowe, praktykę w zakresie księgowości i kontroli — możliwie w branży papierniczej.

Zgłoszenia należyce udokumentowane wraz z życiorysem, kierować: Główny Inspektor przy C. Z. P. P., ul. Śródmiejska 11, telefon 134-50. — Warunki do omówienia. P/18

LEKARZE

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 109, m. 6. Telefon 138-52. (A.)

Dr JERZY KOŹDROŹYK, choroby skórne i weneryczne. Żeromskiego Nr 41. 3-6. tel. 150-53. (931/p)

Dr med. WIKTOR PIĘSKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrowstrząsowe. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-81.

Dr med. LENCEWSKI, choroby kobiece i akuszeria. Obecnie: Łódź Sienkiewicza 51, godz. 3-7, telefon 131-47. (5172)

Dr WŁADYŚŁAW ADAM choroby kobiece i akuszeria. Zawadzka 38 go izina 4-6. (6026)

Dr REICHER — specjalista chorób wenerycznych — powrócił. — Południowa 26, tel. 191-23, przyjmuje 2-5. (A.)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Al. Kościuszki 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (r)

Dr Henryk PROCHACKI, choroby skórne i weneryczne. — Legionów Nr 17, godz. 3-6. (5810)

Dr med. HERDER STANISŁAW, choroby skóry i weneryczne — przyjmuje od 3-6, Gdańska 46, m. 7, tel. 212-62. (5300)

Dr JERZY HORECKI specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35 — przyjmuje 4-6 tel. 206-99. P/4

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37. — Ordynuje codziennie, godz. 1-3, 4-6. Telefon 269-01. (A.)

Dr med. LUTOWIECKI JERZY — choroby skórne i weneryczne. Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje od 3-6. (A.)

Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszeria. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (A.)

Dr L. ROŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7.

Dr med. WIELICZAŃSKI Henryk, choroby wewnętrzne, spec. choroby płuc (gruźlica) i serca. Piotrkowska 152, m. 3. — telefon Nr 183-16 — przyjmuje. Godziny przyjęcia: 3-5 po poł. (4846)

Dr med. STANISŁAW BIBERGAL, specjalista chorób skórnych i wenerycznych — Piotrkowska 134. Przyjmuje od 4-6. Telef. 269-96. (613)

Dr ZIOMKOWSKI — choroby weneryczne, skórne. — 6-Sierpina 2, 9-12 i 5-7. (3526/p)

Dr ROMAN BOBNSTEIN wznowił ordynację. Traugutta 9, tel. 223-75, od 4-6. (14)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojsławicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje. Pomorska 43. (5368-p)

LEKARZE DENTYŚCI

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25, m. 41. (624)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ KRÓTKOFALOWEJ Iskiernikowa, Łódź, Jaracza 4/6. Telefon 138-52. (A.)

MANEKINY krawieckie damskie, męskie oraz poduszki do prasowania poleca Józef Sobczak, Zgierska 17. Pracownia Manekinów. (6323-p)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reparacja wieńczących piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wt.)

SPRZEDAJE łózka polowe, przyjmuje wszelkie zamówienia tapicerskie. Tapicernia, Piotrkowska 112. (7607)

KUPUJEMY czysty miód pszczołny i butelki winne — Wytwórnia Win, Łódź, Piarowicza 12, telefon 171-29. (6472-p)

FOTOAPARAT, lornetkę, projektor, znaczki FILATELISTYCZNE złom SREBRNY I ZŁOTY, zegarki kupuje placąc najlepiej „Okazja” Kilińskiego 47. (A. 544)

FOTO i kino aparaty, materiały klisze, błony, pocztówki, papiery kupno — sprzedaż. Daszyńskiego (Przejazd) 36, Fototechnika. (A. 481)

MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawa — sprzedaż, oraz kupno — nawet uszkodzonych. Południowa 1. (A. 456)

NA ZAMOWIENIA dostarczam siano prasowane nadnoteckie, słome z żytnej prasowaną i sieczkę czystą, żytniej słomy. Oferty proszę kierować do Administracji pod „W. K.” (7600)

ZEGARKI, KINOKAMERY, FOTOAPARATY wyroby BIŻUTERYJNE, znaczki filatelistyczne najtaniej poleca „Okazja” Kilińskiego 47. (A. 543)

KUPIE wózek lekki ręczny na gumach. Zgłoszenia: Tel. 164-39. (9)

KUPIE natychmiast maszynę do szycia szpagatem grubości około 4 mm. Oferty pod „Natychmiast”. (13)

OKAZJE. — Dom — centrum Łodzi, plac — centrum, dom na przedmieściu, plac w Julianowie, Helenówku, obiekt przemysłowy — sprzedamy. Pośrednictwo: Plac Wolności Nr 6/4, godziny: 11-1, 4-6. (7624)

PIANINO prawie nowe „Blüthnera” sprzedam natychmiast. A. Kościuszki 11/15 od godz. 8-20. (7)

ZAKŁADY Chemiczne „Gama” w Łodzi przyjmą zaraz kasjera (ke), referenta (ke) wydziału płacy w jednej osobie. Zgłoszenia osobiste Drewnowska 43. (6491-p)

GORSECIARKA potrzebna. Zachodnia 34 „Warszawianka” (wejście z frontu). (6483-p)

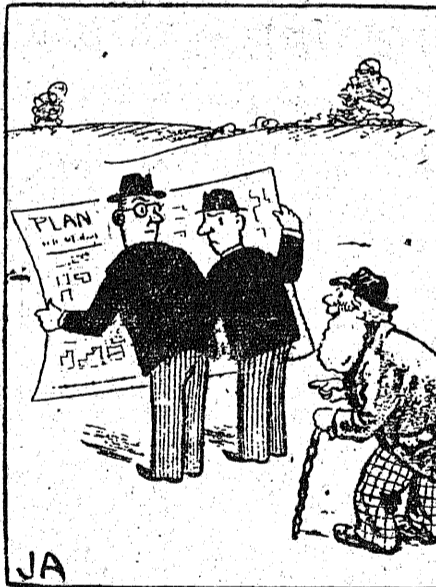
NATYCHMIAST potrzebna wykwalfikowana overlozcka oraz szpularka. Zgłoszać się Zawadzka 21 od 8-18. (P. 12)

PAŃSTWOWA Wytwórnia Aparatów Reagenzowych i Elektromechanicznych „Elektrosan” w Łodzi, ul. Świętokrzyska 11/13 — poszukuje: 1) księgowego, 2) korespondentki-maszynistki, 3) ślusarzy na wykojnik (sznyty), 4) blacharzy na roboty galanteryjne, 5) tokarzy na drobne roboty. Podania i życiorysy należy składać w biurze Wytwórni. P/15

DROBNE OGŁOSZENIA

POTRZEBNA pomocnica domowa. POSZUKIWANA panienka do jadalni. Zawadzka 25/6. (7650) dajni. Narutowicza 75. (8)

Marzenie dziadka



(z pisma ang. „Daily Mail”)
Wyznaczają architekci Plan nowego miasta. Wtem koło nich jak spod ziemi Stary dziad wyrasta.

„Chciałbym — mówi — w nowym mieście

Mieć zaszczytu wiele I najstarszym honorowym Być obywatelem!”

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej, telefon 123-33. — Redakcja rekopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15. — za milimetr szpalty. Drobne zł. 10. — za wyraz (najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. — (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Oddrót w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Świrki 2.

PRACOWNICA domowa z gotowaniem potrzebna zaraz. — Warunki dobre. Kilińskiego 114, m. 1. (11)

WYCHOWAWCZYNI do dzieci potrzebna zaraz. Warunki dobre. Kilińskiego 114, m. 1. (11)

ZAAKUZUJEMY od zaraz wykwalifikowanych buchalterów (ki) oraz pomocę buchalteryjną, dla których istnieje duże możliwości wstępowania do praktyki w buchalterii. Podania z życiorysem kierować do Zarządu Okręgowego Państwowych Nieruchomości Ziemiskich w Łodzi, ul. Piotrkowska 10. P/16

POSZUKUJEMY wykwalifikowanego farbiera — chemika do samodzielnego sporządzania recept i prowadzenia farbarni na wyjazd — Dolny Śląsk. Zgłoszenia składać w Wydziale Personalnym Ogólnopolskiego Zjednoczenia Przemysłu Kapeluszniczego, ul. Gdańska 39. P/19

POTRZEBNA gospośnia z dobrym gotowaniem na dobrych warunkach. Wiadomość: Południowa 23, m. 12. (1)

EKSPEDIENT działu papierniczego jako kierownik sklepu papierniczego i materiałów piśmiennych natychmiast potrzebny na dobrych warunkach płacy. Deputaty i przydziały dodatkowe zapewnione. Zgłoszenia pisemne z życiorysem i podaniem referencji pod „Papier”. (28)

POMOC buchalteryjna potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Spółdzielnia „Włókno”, ul. Piotrkowska 73. (6 A)

POSZUKIWANIE PRACY

BUCHALTER-bilansista sporządza bilanse, zaprowadza księgi handlowe, uproszczone, podatkowe. — Zachodnia 30, m. 2. (6485-p)

SZEF buchalterii — bilansista. Organizator Plan. Kont. Przebitka. — Długoleśnia praktyka na kierowniczych stanowiskach, obejmie również kierownicze stanowisko. Oferty do PAP, Piotrkowska 133 sub „Ekonomista”. P/11

PIELEGNACJE noworodka i położnicy w domu lub klinice, obejmie siła fachowa. Oferty „Dyplomowana”. (7618)

BUCHALTER bilansista ma wolne godziny popołudniowe. Pracę obejmie natychmiast. Tel. 165-91. (pd)

INŻYNIER-chemik, repatriant z Z. S. R. R. — poszukuje pracy. Oferty sub „Samodzielny”. (12)

SAMODZIELNE kierownicze stanowisko obejmie inżynier, repatriant z Z. S. R. R. (10)

SZOFRER poszukuje posady. Oferty do Administracji pod „Szofer”. (6)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

31 GRUDNIA 1946 r. w tramwaju Nr 12 skradziono lub zostawiono damską torebkę z papierami i pamiątkową bransoletką. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Bolesław Duszyński, Daszyńskiego 40, tel. 135-10. 17

ZGUBIONO dowód osobisty i kartę rejestracyjną wydaną przez RKU-Kutno na nazwisko Mara Mieczysław, zamieszkały wieś Czatolin, pow. Łyszkowice, pow. Łowicz. (1)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą służbową, kartę pracy, bilet tramwajowy roczny — Maria Zichbaner, Aleksandrów, Południowa 22. (7648)

SKRADZIONO dowód osobisty na nazwisko Borkowska Ludmilla. — Łódź, 11-go Listopada 20 m. 5. (4)

LOKALE

SAMOTNA osoba poszukuje pokoju przy rodzinie, możliwie w śródmieściu. — Zgłoszenia kierować do Administracji dla T. R. (7647)

MAGAZYN wielkości około 20 x 8 na Chojnach lub w śródmieściu, poszukuje f-ma Tyc, tel. 132-28. P/17

MATRYMONIALNE

KAWALER z braku znajomości tą drogą pozna panią sympatyczną, przystojną, posiadającą mieszkanie lub mały posag. Oferty do Administracji Piotrkowska 96 „Handlowiec”. (8)

NAUKA I WYCHOWANIE

KORRESPONDENCYJNIE nauczam matematyki, fizyki, chemii, Opoczno, Limanowskiego 34. Magystrant Alpatow. (7575)

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzecz. Polskiej, Piotrkowska 83 i Kilińskiego 50 — przyjmują zapisy na nowe grupy stenografii, maszynopisanie, księgowości. (7533)

KROJU męskiego i damskiego-noczesnym udoskonalonym systemem Lewandowskiego — nauczają Koedukacyjne Kursy Krawieckie przy Instytucie Przem.-Rzemieślniczym — Łódź, Stef. Jaracza 14. — Tel. 184-12. (ag. 80)

ROŻNE

ZDJĘCIA do legitymacji oraz roboty amatorskie wykonuje w ciągu jednego dnia. Legionów 1. (A. 381)

FOTOGENICZNI są wszyscy, gdy się fotografują w Foto-Atelier H. Śmigacz, — Fotograf filmowy. Piotrkowska 6, tel. 171-84.

ARTYSTYCZNIE oparuje wszelką garderobę, Dr S. Więckowski 6 (Śródmiejska), front, I p., m. 5. (A. 274)

JEDYNY w Łodzi FOTO-AUTOMAT czynny. Zdjęcia do legitymacji w ciągu 1 dnia. Narutowicza 8. (7416)

WILEŃSCY FRYZJERZY — Łódź, Zawadzka 11. — Znani ze swej fachowości w Wilnie, dają pełną gwarancję na trwałą ondulację na każdą długość włosów, oraz wszelkie prace wchodzące w zakres fryzjerstwa. (A.)

WYTWORNIA PUDELEK TEKTYLOWYCH — R. Puskowski. — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonáže. (6169-p)

TEUMACZ PRZYŚLEGŁY: Piotrkowska 84. Angielski, Hiszpański, Rosyjski, Francuski, Niemiecki. (7551)

ZMIANA NAZWISKA. Na podstawie art. 9 p. 2 Dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. „o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk” (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, iż Leon GAPIK, zam. w Orchowic, pow. Łaskiego, wraz z żoną Marianną i dziećmi: Tadeuszem-Stanisławem, Alicją-Marią, Urszulą-Gabriela uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego GAPIK na nazwisko „GORSKI”.